

Protokół z XXVIII sesji Rady Gminy Suchy Las
23 lutego 2017 r. (czwartek), godz. 16:30
Park Wodny OCTOPUS, sala multimedialna

Porządek sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXV/2016 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 15 grudnia 2016 r. oraz protokołu nr XXVII/2017 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 26 stycznia 2017 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Suchy Las.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chłudowo – rejon ulicy Maniewskiej.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Suchy Las na lata 2017 – 2029.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na 2017 rok.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wójta Gminy Suchy Las w trybie bezprzetargowym kolejnej umowy najmu, na okres do 3 lat.
9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wójta Gminy Suchy Las w trybie bezprzetargowym kolejnej umowy najmu, na okres do 3 lat.
10. Podjęcie uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów, prowadzonych przez Gminę Suchy Las do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo Oświatowe.
11. Podjęcie uchwały w sprawie nazwy ulicy w Biedrusku.
12. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów.
13. Podjęcie uchwały w sprawie niewyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zarządzenia wyborów sołtysa i rady sołeckiej wsi Jelonek.
15. Przyjęcie sprawozdań z pracy Komisji stałych Rady Gminy Suchy Las za rok 2016.
16. Informacje:
 - a/ Wójta Gminy,
 - b/ Przewodniczącego Rady Gminy,
 - c/ Przedstawiciela gminy w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski,
 - d/ Przewodniczących Komisji Rady.
17. Interpelacje i zapytania Radnych.
18. Wolne głosy i wnioski.
19. Zamknięcie sesji.

Ad. 1.

Przewodnicząca Rady Gminy Suchy Las M. Salwa-Haibach otworzyła XXVIII sesję Rady Gminy Suchy Las w dniu 23 lutego 2017 r. o godzinie 16:30, witając radnych oraz zgromadzone osoby.

Ad. 2.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach stwierdziła prawomocność obrad na podstawie listy obecności – 14 radnych obecnych.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Czy ktoś z Państwa chciałby wnieść zmiany do porządku?

Przewodniczący KBiPP W. Majewski: W imieniu KBiPP chciałbym wnieść wniosek, zgłoszony przez kolegę R. Tasarza na posiedzeniu Komisji dotyczący pkt. 12 z przedstawionego porządku obrad, czyli *podjęcia uchwały w sprawie określenia wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów*. Chodzi o przesunięcie na kolejną sesję przedłożonego projektu uchwały. Argumentacja jest krótka. Aktualnie w sejmie są propozycje zmiany ustawy i należałoby po prostu poczekać, co będzie w nowej ustawie, żebyśmy nie musieli drugi raz – mówiąc kolokwialnie – podchodzić do tematu.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Chciałem przede wszystkim podziękować za ten wniosek Panu radnemu Tasarzowi, dlatego że sprawa jest dość poważna. Wbrew pozorom wydawałoby się, że chodzi tylko o działalność gospodarczą, o przedsiębiorców, ale już dwa dni temu otrzymałam informację o wycięciu kilku drzew przy górcie saneczkowej na działce, wydawałoby się, tylko i wyłącznie rekreacyjnej. Okazuje się, że być może będzie się tam działo coś więcej i na tę intencję te drzewa prawdopodobnie zostały wycięte. Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że zasadnym byłoby przeniesienie tego punktu na sesję następną, dlatego że są wątpliwości co do procedowania pod kątem prawnym. Te przepisy, które regulują te kwestie, czyli ustawa o ochronie przyrody z 16 kwietnia 2004 r., mówią jednoznacznie w art. 38f, że w postępowaniu, którego przedmiotem jest sporządzenie projektu uchwały, o której dzisiaj rozmawiamy,

zapewnia się możliwość udziału społeczeństwa na zasadach i w trybie określonym w ustawie o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska itd. Ta właśnie ustawa przewiduje w art. 39 ten tryb, te zasady, wskazując m.in. na to, że stworzenie tego typu dokumentu, który byłby potem podstawą do procedowania, jako uchwała, powinno odbyć się po prostu z poinformowaniem lokalnej społeczności, że coś takiego będzie się działo, łącznie z uwzględnieniem tego, że ustawa przewiduje 21 dniowy termin na składanie wniosków w tej kwestii. Na koniec, te wnioski również powinny zostać przedstawione wraz z informacją, jak organ odniósł się do tych wniosków. Także zachęcam Państwa tutaj do większego skupienia się na tej sprawie. Plus te kwestie polityczne, czyli wszystkie opcje od lewa do prawa mówią dzisiaj o tym, że ta ustawa jest do zmiany i te przepisy są do zmiany, może oprócz Ministra Środowiska.

Z-ca Wójta M. Buliński: Uchwała, która dzisiaj miała być procedowana nie podlega pod konsultacje społeczne. Jest to jednoznacznie wyjaśnione, że pod te konsultacje podlega uchwała, która miała być procedowana na następnej sesji. Ten tryb konsultacyjny pod przygotowanie projektu uchwały oczywiście będzie przeprowadzony. Krótko mówiąc chodzi o uchwałę, która umożliwi wprowadzenie zwolnień od uzyskania decyzji w przypadku wycinek w pasach dróg publicznych, m.in. przy rowach melioracyjnych. Podam przykład – rada gminy może podjąć taką uchwałę, która będzie powodować to, że my, jako gmina, kiedy będziemy procedować wycinkę drzew w pasach dróg publicznych (co często jest sprawą pilną), nie będziemy musieli występować do Powiatu o uzyskanie zgody na wycinkę tych drzew. Uchwała, o której mówimy w tej chwili, czyli określająca stawki przy wycince drzew dla przedsiębiorców, nie wymaga konsultacji społecznych. Tak naprawdę, czy my ją przyjmiemy dzisiaj, czy nie przyjmiemy to nic nie zmieni dla porządku prawnego, ponieważ będą obowiązywały wówczas stawki maksymalne. Krótko mówiąc – przedsiębiorca, który będzie ubiegał się o wycinkę to zgodnie z nowymi przepisami my wydamy decyzję zezwalającą na tę wycinkę i przeliczymy w tej decyzji wg. maksymalnych stawek ustawowych, a nie według tych stawek proponowanych przez nas. Nie będzie to oczywiście oznaczać, że przedsiębiorca nam te pieniądze zapłaci, bo on będzie mieć wskazane nasadzenia zastępcze. Tylko w przypadku niewykonania tych nasadzeń w ciągu trzech lat byłaby możliwość dochodzenia tych kwot, które będą w decyzji zawarte. Wiadomo, że jest to czysto hipotetyczna sprawa, ale oczywiście to, czy będziemy dzisiaj tę uchwałę procedować, czy za miesiąc, to tak naprawdę nie wiemy, co nastąpi w sejmie – czy ta ustawa zostanie utrzymana, czy nie, więc tym bym się nie kierował. Prawo w tej chwili obowiązuje i musi być realizowane.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach zarządziła głosowanie w sprawie wniosku Przewodniczącego KBiPP W. Majewskiego o zdjęcie z porządku obrad uchwały w sprawie określenia wysokości stawek opłat za usunięcie drzew i krzewów, głosowano: 12 głosów za, jeden głos przeciw, jedna osoba wstrzymała się od głosowania.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, chciałem zgłosić małą zmianę uchwały, która została już podjęta przez Radę – uchwała w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i przedszkoli niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inne niż jednostka samorządu terytorialnego organy oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobierania i wykorzystywania udzielonej dotacji. Proszę Państwa, pojawiła się informacja, zgodna z aktualnym orzecznictwem sądów, iż podawanie danych osobowych dzieci jest niemożliwe i należy to uwzględnić w tej uchwale. W związku z tym przedstawiamy Państwu kolejną nowelizację do tej uchwały. Mam nadzieję, że na tym zakończymy procedowanie nad tą uchwałą, a jest to faktycznie niezbędne, tak sądy orzekają, chcemy to dostosować.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach zarządziła głosowanie w sprawie wniosku Wójta G. Wojtery o wprowadzenie do porządku sesji uchwały zmieniającej uchwałę nr XIII/161/15 Rady Gminy Suchy Las z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i przedszkoli niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inne niż jednostka samorządu terytorialnego organy oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobierania i wykorzystywania udzielonej dotacji, głosowano: 14 głosów za, jednoślownie.

Nowy porządek sesji:

1. Otwarcie sesji.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie protokołu nr XXV/2016 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 15 grudnia 2016 r. oraz protokołu nr XXVII/2017 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 26 stycznia 2017 r.
4. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Suchy Las.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chłudowo – rejon ulicy Maniewskiej.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Suchy Las na lata 2017 – 2029.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na 2017 rok.
8. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wójta Gminy Suchy Las w trybie bezprzetargowym kolejnej umowy najmu, na okres do 3 lat.

9. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wójta Gminy Suchy Las w trybie bezprzetargowym kolejnej umowy najmu, na okres do 3 lat.
10. Podjęcie uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów, prowadzonych przez Gminę Suchy Las do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo Oświatowe.
11. Podjęcie uchwały w sprawie nazwy ulicy w Biedrusku.
12. Uchwała zmieniająca uchwałę nr XIII/161/15 Rady Gminy Suchy Las z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i przedszkoli niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inne niż jednostka samorządu terytorialnego organy oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobierania i wykorzystywania udzielonej dotacji.
13. Podjęcie uchwały w sprawie niewyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zarządzenia wyborów sołtysa i rady sołeckiej wsi Jelonek.
15. Przyjęcie sprawozdań z pracy Komisji stałych Rady Gminy Suchy Las za rok 2016.
16. Informacje:
 - a/ Wójta Gminy,
 - b/ Przewodniczącego Rady Gminy,
 - c/ Przedstawiciela gminy w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski,
 - d/ Przewodniczących Komisji Rady.
17. Interpelacje i zapytania Radnych.
18. Wolne głosy i wnioski.
19. Zamknięcie sesji.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Jeszcze sprawa porządkowa, macie Państwo również po autopoprawce uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Suchy Las na 2017 r. z załącznikiem. Proszę zamienić treść tej uchwały, którą Państwo macie w porządku. Tutaj wystąpił błąd pisarski, w związku z tym proszę o wprowadzenie tej zmiany, będziemy procedować tę uchwałę.

Ad. 3.

Przyjęcie protokołu nr XXV/2016 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 15 grudnia 2016 r. oraz protokołu nr XXVII/2017 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 26 stycznia 2017 r.

Brak uwag do protokołu nr XXV/2016 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 15 grudnia 2016 r.

Protokół z XXV sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 15 grudnia 2016 r. został przyjęty 14 głosami za, jednogłośnie.

Brak uwag do protokołu nr XXVII/2017 z sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 26 stycznia 2017 r.

Protokół z XXVII sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 26 stycznia 2017 r. został przyjęty 14 głosami za, jednogłośnie.

Ad. 4.

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Suchy Las.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Przewodniczącego KF-BiRG D. Matysiaka o opinię Komisji.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Komisja pozytywnie przyjęła ten projekt uchwały.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Czy są jakieś uwagi do tego projektu, czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos?

<Brak uwag.>

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXVIII/310/17.

Ad. 5.

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chłudowo – rejon ulicy Maniewskiej.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Przewodniczącego KF-BiRG D. Matysiaka o opinię Komisji.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Komisja negatywnie zaopiniowała ten projekt uchwały, trzema głosami przeciw.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Radny M. Przybylski: Proszę Państwa, przede wszystkim chciałbym podziękować Panu Wójtowi za przygotowanie tego planu. Mieszkańcy rejonu ulicy Majewskiej czekali na ten plan bodajże 23, czy 25 lat...

Publiczność: 33 lata.

Radny M. Przybylski: Może 33, aż tak daleko nie sięgam pamięcią, w każdym razie słyszałem, że 25 lat. Jest to plan pewnie najdłużej wyczekiwany w naszej gminie. Jak każdy plan, również ten wywołuje pewne emocje i kontrowersje. Nie znam planów, które byśmy uchwalali, które przechodziłyby bezboleśnie. Każdy z tych planów, które uchwaliliśmy miał swoich gorących zwolenników jak i przeciwników. Ten plan również nie jest wolny od tego typu kwestii – ma zwolenników i ma przeciwników. Natomiast pragnę zwrócić uwagę, że my rozpoczynamy procedurę planistyczną, wywołując ten plan. My nie określamy w tej chwili ani intensywności zabudowy, ani w ogóle żadnej kategorii planistycznej, która zadzieje się na skutek uchwalenia tego planu. Tylko i wyłącznie ten plan uchwalamy. Są spore obiekcje, mówiące o tym, że teren jest dziewiczy, że to jest pole, że uruchamiamy urbanizacyjnie kolejny teren. Chciałbym przypomnieć, że w polu budowaliśmy niejednokrotnie, za ciężkie pieniądze. Jeśli będzie okazja to oczywiście przypomnę, ale w tej chwili chciałbym ograniczyć się do tej sugestii, że tak było w naszej Gminie i pewnie jeszcze będzie nie raz. Mieszkańcy, którzy czekają 25 lat, mają prawo chociażby do tego, żeby ich kwestią się zainteresować. Zainteresowanie tą kwestią odbywa się poprzez wywołanie planu. Plan później jest opiniowany, są składane uwagi, są wyłożenia, jest debata publiczna – wszystko można uzgodnić. Także zachęcam Państwa, przede wszystkim radnych, do tego, żeby pochylić się z autentyczną troską nad potrzebami mieszkańców. Oni czekają dwadzieścia kilka lat, nie mogą czekać dłużej, bo część pewnie by tego zwyczajnie nie dożyła. Także serdecznie zachęcam Państwa do tego, żeby poprzeć stanowisko Wójta. Zresztą Wójt publicznie deklarował, że mieszkańcy są zadowoleni z tego planu. Odbyły się wstępne konsultacje, bodajże dwa zabrania, doszło do jakiegoś porozumienia, dalszy etap to po prostu procedowanie tego planu.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Panie i Panowie radni, uważam, że ten plan jest spełnieniem życzeń części mieszkańców Chłudowa, którzy dobijają się o to przez kilkadziesiąt lat. To nie są jakieś wielkie działki, tylko w wielu przypadkach są to działki, które mają nawet po półtora hektara, albo mniej. Jednocześnie istnieje sytuacja taka, że już na tym terenie powstają budynki w ramach zabudowy siedliskowej. Uważam, że jest to teren, który pozwala w przyszłości te działki normalnie zagospodarować. Ci ludzie mogą przekazać je swoim dzieciom, czy sami się wybudować na tym terenie. Uważam, że kontrowersje, które wynikają z tego, że przy ulicy Obornickiej są gospodarstwa rolne i ograniczy to możliwość rozwoju tych gospodarstw rolnych, nie są akurat w tym miejscu argumentem, dlatego że odległość od gospodarstw rolnych w linii prostej wynosi ok. kilometra. Wobec tego uważam, że po prostu ten plan jest potrzebny. Jest to jednocześnie rola nas, jako radnych w pewnym sensie, odpowiadać na potrzeby i na życzenia ludzi, żeby po prostu to było tym, co daje pewność, że Rada myśli o możliwościach tych ludzi. Dlatego apeluję do mieszkańców, do radnych Rady Gminy o to, żeby poparli możliwość uchwalenia podjęcia uchwały o rozpoczęciu procedury planu na ulicy Maniewskiej.

Mieszkaniec Chłudowa J. Świerkowski: Proszę Państwa, jestem tu jako Jerzy Świerkowski, też jako rolnik z grupą rolników. Nie będę opowiadał o historii, bo wiem, że mam ograniczony czas, natomiast w Komisji przedstawiałem koncepcję i odległości, w jakiej się znajdują. Panie radny, z całym szacunkiem, ale jeżeli 35-40 m to jest kilometr to my chyba mamy inną skalę. Proszę Państwa, na koncepcji, która była przygotowana zaznaczyłem, gdzie jest produkcja zwierzęca. Proszę to podać radnym. Według mapki przyjętej do uchwały tereny zachodnie – od ulicy Maniewskiej do tego rowu – objęte są pod zabudowę mieszkaniową. Na koniec tego planu, tej proponowanej mapki, jest to 35 m od kurnika. W poniedziałek osobiście to przemierzyłem. Panie Hącia, jeżeli gospodarstwo Państwa Markiewiczów jest kilometr, to ja Panu oświadczam, że od tego co jest planowane, bo o tym mówiłem na posiedzeniu Komisji, jest dokładnie 223 m. Kolejne gospodarstwo Państwa Rusinków w linii prostej od tego co jest planowane, jest na poziomie 400-600 m. Tego nie mierzyłem. Kolejne gospodarstwo Pana Kokosa jest o 120 m, czy 150 m dalej. Na końcu jest gospodarstwo mojego syna, który dzisiaj nie ma produkcji, ale ma gospodarstwo. W związku z tą produkcją żywca, która dzisiaj jest, to uciążliwości będą. O tym wszyscy wiemy, na wsi mieszkamy, w związku z tym sugeruję po prostu, żeby znacznie ograniczyć. Druga sprawa – muszę wrócić do historii, bo część radnych słyszała to na posiedzeniu Komisji – było spotkanie 12.11.2015 r. w szkole z Panem Wójtem. Pan Wójt zorganizował spotkanie w sprawie rozwiązania tego problemu. Były pewne ustalenia na tym spotkaniu. Była mowa o układzie drogowym, o wielkości działek, Wójt zobligował się do koncepcji. Koncepcja została sporządzona i z tego co mnie jest wiadomo, nikomu z właścicieli gruntów ta koncepcja nie odpowiada, bo planowane działki są zbyt pojemne w sensie powierzchniowym. 800 m, 1000 m, potem są większe, bo o takie wnioskowaliśmy w Chłudowie. To jest końcówka wsi, przy polach, naturalną granicą są dwa cieki wodne. Jeszcze jedna rzecz, o której chciałem wspomnieć – w Chłudowie na bazie 16 planów miejscowych powstało 465 działek. 17 lat temu pierwszy plan został uchwalony. Chcę powiedzieć, że do dnia dzisiejszego, czyli przez 17 lat wybudowano albo jeszcze jest w budowie 55 budynków. Jest jeszcze ponad 400 działek w planach miejscowych, w terenach zurbanizowanych, uzbrojonych w kanalizację, wodociągi, gaz, telekomunikację, we wszystko. Nie ma pilnej potrzeby – o to chodzi. Rozumiem tych właścicieli gruntów, bo mieszkańców jest dwóch. To, co mówiłem w Chłudowie i będę powtarzał – my się nie obawiamy, że będzie powstawała zabudowa zagrodowa, bo będą to

w większości mieszkańcy Chłudowa albo sąsiednich miejscowości, którzy znają wieś. Jeżeli działki będą wielkości 1000 m², 1200 m², 1500 m², to na pewno nie jest potrzebny tak szeroki plan 30 hektarowy. Bezwzględnie rozumiemy chęci, ale czy nie można ograniczyć tego planu – na bazie koncepcji wiadomo, gdzie będą układy drogowe wchodziły – do dwóch pasów rzędów zabudowy mieszkaniowej wzdłuż ulicy Maniewskiej, co i tak da na tej długości, co Państwo zobaczycie, około 80 działek mieszkaniowych.

Właścicielka nieruchomości w Chłudowie T. Rochowiak: Jestem właścicielem nieruchomości położonej za parkiem. Chciałam zwrócić uwagę na specyfikę wsi Chłudowo. Nie ma gospodarstwa, które byłoby wyalienowane, jako takie, do prowadzenia swojej działalności. Wszystkie gospodarstwa sąsiadują bezpośrednio z małymi nieruchomościami – działkami od 500 m² do 800 m². W przypadku wspomnianych działek Pana Rusinka, Pani Markiewicz, Pana Świerkowskiego, z trzech stron: południowej, zachodniej i północnej są działki i nieruchomości, które mieszczą się na małych terenach. Chcę przez to powiedzieć, że tamci sąsiedzi, tym gospodarzom nie przeszkadzają. Jeżeli my mielibyśmy stać się sąsiadami w odległości na pewno większej niż 35 m to zaczyna tym Państwu to przeszkadzać. Nie wiem, dlaczego. Godzicie się Państwo na sąsiadów z różnych stron a tylko z tej jednej strony nie zgadzacie się. Odnosnie Pana Chudzińskiego – bardzo dobrze, że w obiegu jest mapa, zechciejcie Państwo porównać rzeczywiście te odległości. Ode mnie do Pana Chudzińskiego na pewno nie ma 35 m. Pan Chudziński tu jest. Poza tym, między moją nieruchomością a gospodarstwem Pana Chudzińskiego istnieje ściana lasu, co prawda topolowego, ale jest. Oprócz tego jest pas nieruchomości małych działkowych, z jednej, drugiej i trzeciej strony. Nie wiem, co Panu będzie przeszkadzać, jeżeli ja sobie podziałkę tamtą część. Macie Państwo mapę, zwróćcie uwagę, jakie to są odległości. To nie jest 35 m. Naprawdę czujemy się po raz kolejny potraktowani po macoszemu, bo teraz inni sąsiedzi nie przeszkadzają tylko my. Powtarzam, nie ma gospodarstwa, które byłoby wyalienowane, bez sąsiadów, z wolną przestrzenią. Wszystkie są otoczone ścisłą zabudową. Taka jest specyfika Chłudowa i żyjemy, jakoś potrafimy się zgodzić, tylko my nie możemy tam się osiedlić. Ja nie rozumiem postępowania Państwa. Inni nie przeszkadzają a my od razu przeszkadzamy. Naprawdę jest nam przykro.

Radny K. Pilas: Czytając uzasadnienie: „Przewidywane w planie rozwiązania nie naruszają ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Suchy Las, w którym obszar objęty planem ukierunkowany został pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną z usługami”. W związku z tym ja zgłoszę na „tak”, bo poczekam na to rozwiązanie, które urbanisci i Państwo wypracujecie – dopiero wtedy będziemy mogli podjąć ostateczną decyzję. Na razie jesteśmy na początku drogi. Nie narusza to Studium, dlatego ja głosuję na „tak”.

Mieszkanca Chłudowa I. Markiewicz: Pani tutaj poruszyła nazwisko, poruszyła sprawę sąsiadów, może jej nie wiadomo, jak to tam wygląda. W każdym bądź razie ja powiem – od strony północnej faktycznie jest gospodarstwo, od strony południowej jest moja działka, czyli w sumie sąsiedztwa nie ma, dalej jest rolnik, czyli jest to gospodarstwo bez sąsiedniej zabudowy jednorodzinnej, natomiast od strony ulicy Za Parkiem jest sąsiad, który w 2002 roku obalił nasz raport oddziaływania na środowisko i podzielił grunty na działki. Zrobił chyba trzy działki, z czego dwie są mieszkaniowe i jedna (najbliżej naszej posesji) jest usługowa. Ten Pan jeszcze wystąpił – bo to było za mało, żeby mieć trzy działki, w tym jedną usługową – o przekształcenie jej w budowlano-mieszkaniową. Nie wiem, jak daleko ta sprawa jest, bo tak naprawdę nikt mnie nawet nie pytał, czy można się tak przekształcić. Pewnie można bez mojej zgody, natomiast jak ja chcę coś zrobić to muszę pytać wszystkich sąsiadów dookoła. Jakoś to tak działa, bardzo dziwnie. Także tutaj nie jest tak, że nie ma konfliktów, ponieważ kiedyś sąsiad oponował i obalił nasz raport oddziaływania. Ten raport mam nawet do wglądu. Wskazywał, że na jego granicy nie ma żadnego oddziaływania, on nie ma nic przeciwko temu, po czym jakieś kontrole nasyła, że to jednak mu przeszkadza. Więc to jest taka, nie wiem, pozycja od siedzenia. Poza tym, wydaje mi się, że tutaj też jest rola radnych. Dla mnie osoba radnego – może się mylę – to jest osoba, która broni interesu całego społeczeństwa, czyli broni nie tylko rolników mieszkających od czterech pokoleń, ale po prostu również osoby, które chcą te działki tam podzielić. Ale wychodzi na to, że skoro dzisiaj tutaj jesteśmy to chyba tak nie do końca jest. Jest to jakby rzeczywiście jednostronne. Nie mam nic przeciwko temu, żeby rolnik, który ma grunty od ulicy Maniewskiej odpisał dziecku jakiś grunt, czy sam się pobudował, ale to nie jest taka intencja. Intencją jest, żeby to podzielić i zrobić po prostu osiedle. Jeżeli to będzie osiedle, a nie ma kilometra odległości – jak zauważył to Pan Jurek jest 200 m, a naprawdę u Jarosława jest 35 m, bo przecież do tego planu można zajrzeć.

Pani z publiczności: Bez przesady. 50 kroków?

Mieszkanca Chłudowa I. Markiewicz: Pani myśli tylko o swoich działkach, ale tam jest wielu innych właścicieli, którzy ubiegają się na tym planie o podział. A 33 lata, jak tutaj padło, to wie Pani co, ja nie wiem, nie jestem w prawie tak obeznana, ale pamiętam, że jak mi rodzice zapisywali grunt to nie było możliwości w tych latach w ogóle odpisać od gospodarstwa. Gospodarstwo było przekazywane w całości i nie wolno było dziecku odpisać działki. Także nie wiem, skąd takie długie oczekiwanie. Skoro na gospodarstwie już gospodaruje czwarte pokolenie, jak w moim przypadku. Pierwszy obiekt powstał w 1968 roku, to nie wiem czy przez zasiedzenie będziemy się handlować, kto był dużej?

Radny M. Przybylski: Właściwie to ja chciałbym się wpisać moją wypowiedzią w wypowiedź Pana J. Świerkowskiego i mojej przedmówczyni. Po pierwsze, jeśli zaprezentowana i puszczona w obieg koncepcja wszystkich nie zadowalała to znaczy, że ona jest kompromisowa. W związku z tym chciałbym Panu Wójtowi pogratulować, ponieważ plan, który uchwalimy również nie będzie wszystkich zadowalał. Jestem o tym

absolutnie przekonany. Ta koncepcja, w tej chwili nie jest dokumentem planistycznym, jest tylko i wyłącznie, jak gdyby źródłem, nad którym możemy się pochylać już procedując konkretne rozwiązania planistyczne. Druga kwestia jest taka, że granice planu nie są ostateczne, można je w toku procedury planistycznej zmniejszyć. Nie można ich zwiększyć, ale można je zmniejszyć. Także tutaj nie ma takiej obawy, że czegoś nie będzie można zrobić w momencie, kiedy wywołamy ten plan. Także proszę nie mieć, co do tej kwestii obawy. My chcemy rozpocząć dyskusję. Dzisiaj w głosowaniu zaprezentowanym dowiemy się, kto chce dyskutować, a kto chce zwyczajnie zamknąć ludziom usta.

Mieszkaniec Chłudowa J. Świerkowski: Proszę Państwa, jeszcze tylko dwa zdania, bo Pani Rochowiak twierdzi, że zabudowa jednorodzinna. Znam Chłudowo 60 lat, przy tych gospodarstwach, gdzie są te małe działki – Renia, jak nie pamiętasz to Ci powiem – to są w zasadzie dzieci rolników, którzy pobudowali się obok. W Chłudowie są pojedyncze jednostki, które zgodziły się, chciały i dzisiaj nie narzekają. Są to pojedyncze jednostki, które przyszły z zewnątrz i się tam budowały, wiedząc o ewentualnych uciążliwościach. Co do uciążliwości – wszyscy zgodziliśmy się na posiedzeniu Komisji, że produkcja zwierzęca daje jakieś uciążliwości. Ustawy odorowej nie ma, ja słyszę o niej 20 lat i dalej pewnie będę o niej słuchał, bo jej nie ma. W związku z tym my, jako rolnicy, obawiamy się tego, że Ci wszyscy, którzy będą się budować, będą u Pana Wójty w Urzędzie Gminy, w PIOS-ii, w WIOS-u i w innych instytucjach. Panie radny Przybylski, przyniosłem gazetę, o której wspominałem – dwa lata temu mówiliśmy o kompostowni w Złotnikach, 800 m od pierwszych zabudowań. Twierdziłem wtedy i twierdzę, że była to odległość bezpieczna. Wtedy w tym artykule piszecie Panowie – Pan Włodzimierz Majewski i Pan Michał Przybylski, że: „kompostownia ma być oddana pod koniec roku w Złotnikach, w odległości 700-800 m od najbliższych zabudowań”. Dalej piszecie Państwo również o ewentualnym oddziaływaniu na Osiedle Grzybowe, które jest około 2 km i innej zabudowie. Mówicie Państwo „śmierząca sprawa”. Chciałem powiedzieć, proszę Państwa, nie gotujcie ludziom, którzy ewentualnie nabędą grunt, tego losu, że będziemy się handryczyć. Jeszcze jedno tylko do wypowiedzi Pana Michała Przybylskiego – Panie Michale, jak jest szerszy plan to można go skrócić, ale my spokojniejsi byśmy byli, gdyby ten plan był znacznie ograniczony, wtedy byśmy wiedzieli, że na pewno dalej nie wyjdziecie. Pewności nie mamy, że on będzie zmniejszony i w tym jest cały problem.

Radny J. Ankiewicz: Chciałem odpowiedzieć Panu radnemu Przybylskiemu, który jak zwykle radykalizuje dyskusję – odnoszę to do stwierdzenia, że kto jest „za” to będzie za mieszkańcami i za dalszą dyskusją a inni będą zamykali usta w dyskusji. Nawiążę tylko do „zamykania ust” Panu Jaruszewskiemu z Hotelu Ibis, Panu Nowickiemu stosunkiem głosów 8 do 7 z planu zagospodarowania przestrzennego dotyczącego terenu Złotkowa (boiska i budynku przy ulicy Pawłowickiej), ale to tak na marginesie. Dyskusja może trwać nadal i bardzo byłbym chętny do rozmowy, którą proponuje Pan Świerkowski, żeby inaczej ustawić obszar tego planu. Nie w trakcie dyskusji podczas procedury, tylko jeszcze przed tym. Widać, że tutaj są nie tylko zwolennicy tego planu, ale również i przeciwnicy, więc są grupy. Można by jeszcze raz porozmawiać i to my, jako Rada, wypracujemy ten ostateczny kształt. Proszę Państwa, osobiście jestem za tym, żeby rzeczywiście pomniejszyć obszar tego planu, żeby każdemu z tych mieszkańców dać możliwość podziału, niekoniecznie w takim zakresie, jak jest teraz, tylko trochę węższym, bliżej ulicy Maniewskiej. Wtedy, jak najbardziej taki zmniejszony obszar planu poprę.

Mieszkaniec Chłudowa M. Rusinek: Proszę Państwa, to jest największe skupisko produkcji zwierząt w gminie Suchy Las, więc taki plan będzie niósł za sobą potężne ryzyko. Byłem na posiedzeniu Komisji w poniedziałek i Pan Przybylski mówił, że mieszkańcy, którzy tam będą kupowali działki, będą wiedzieli, gdzie się przeprowadzają i to jest właśnie potężny błąd, bo mieszkańcy, którzy kupili działkę w Chłudowie oni do dzisiaj protestują. Spokój jest do momentu, kiedy ten Pan się buduje. Wtedy, kiedy ten Pan tam zamieszka, wtedy śle protesty, specjalne kontrole na gospodarstwach są nasyłane. Z tego, co mi wiadomo to, jeśli chce się budować budynek inwentarski z produkcją zwierzęcą, to odległość od działki musi być 70 m, więc jak tutaj odległość tego planu jest 38 m od gospodarstwa Pana Chudzińskiego to nie wiem, czy to jest zgodne z prawem.

Właściciel nieruchomości w Chłudowie M. Piechowiak: Jestem właścicielem ziemi przy ulicy Maniewskiej. Jestem za wywołaniem tego planu. Mam kilka powodów. Odnosząc się do słów Pana Jurka Świerkowskiego – nieprawda, że koncepcja się nie podoba wszystkim, bo skąd Pan to wie, jeżeli taką koncepcję otrzymali tylko mieszkańcy? Mi akurat się spodobała, złożyłem jeszcze ze swojej strony propozycję dodatkowych dróg, także to jest nieprawda. Nieprawdą jest również to, co mówi Pan Rusinek, że są jakieś ogromne konflikty w Chłudowie wynikające między rolnikami i między nowo osiedlowymi mieszkańcami. Z tego, co wiem to są dwa konflikty i jeżeli to jest dużo w skali całego Chłudowa to podejrzewam, że na terenie całej Gminy będzie dużo więcej. 465 działek, które powstało to są działki pomiędzy zabudowaniami, gdzie ta działka została wyznaczona przy domu, gdzie ktoś mieszka i niekoniecznie ktoś chce sprzedawać, żeby mieć sąsiada zaraz obok siebie. Gospodarstwa Pana Chudzińskiego, akurat tutaj wywołane, 35 m – przy wywołaniu planu na ulicy Biedruszczanej, z uwagi na gospodarstwo Pana Chudzińskiego, ograniczono wywołanie tego planu. Z tego, co wiem to Pan Chudziński redukuje produkcję, chów zwierząt i jeden z nowo wybudowanych kurników przeznaczył pod wynajem na działalność gospodarczą. Także możemy w ten sposób robić. Pozostałe argumenty: żaden z protestujących, czy żadna z osób, które się nie zgadzają na wywołanie tego planu, nie jest właścicielem tych ziem; ja, chcąc być rolnikiem, najpierw bym patrzył, czy mogę kupić ziemię w tym terenie, tej ziemi jakoś u nas nie przybywa, a ubywa; grunty te, jak już wcześniej padło, w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, które było opracowane w 2016 r., są przeznaczone pod zabudowę

mieszkaniową jednorodziną z usługami; wszystkie analizy, dokumenty i opracowania wykonane przez Gminę – czy to właśnie Studium uwarunkowań, czy Diagnoza Aktualnego Stanu Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Gminy Suchy Las, opracowana w marcu ubiegłego roku, czy Referat „Pozarolnicze użytkowanie gruntów w granicach aglomeracji Poznańskiej” Pani Justyny Tarnaś – jednoznacznie potwierdzają i wyznaczają kierunek rozwoju dla podpoznańskich miejscowości w tym i Chłudowa. Postępująca urbanizacja będzie nieuchronnie wiązać się ze zmniejszeniem areалу gruntów rolnych i zmianami ilościowo-wielkościami gospodarstw. Uchwalenie planu to czas 10-15 lat rozwoju miejscowości, budowa chlewni czy kurnika w środku wsi to blokada tego rozwoju na dobre 50-60 lat, bo tego kurnika nikt za pięć lat nie rozbierze. Można oczywiście wszystkie opracowania, które wykonywały osoby wykształcone i kompetentne wrzucić do kosza i zrobić to po swojemu, według własnego widzimisię, aczkolwiek podejrzewam, że będzie wtedy podobna sytuacja, jak z budową północnej nitki obwodnicy Poznania. Problemy są z tym do dzisiaj, bo każdy wie, że ona jest potrzebna, ale nikt nie chce jej koło siebie. Najlepiej, gdyby ona była przy Murowanej Goślinie. Odwołując się do mądrości, roztropności radnych uważam, że zatwierdzenie tego planu będzie zgodne z wolą właścicieli tego obszaru. Składają oni faktycznie wnioski od 25 lat, mam na to pismo, pierwszy wniosek składał mój ojciec, niestety nie dożył realizacji tego planu. Dodatkowym argumentem niech będzie też fakt niskiej bonitacji gleby – IV, V i VI klasa ziemi. Opłacalność tej produkcji rolnej jest bardzo niska, rolnicy budują budynki, aczkolwiek później wynajmują te budynki pod działalność pozagospodarczą, flancują na polach reklamy, czy jakieś inne urządzenia niezwiązane z rolnictwem, żeby po prostu w jakiś sposób generować zysk, bo opłacalność produkcji rolnej jest niewielka. Uważam, że jest to grupa ludzi, która próbuje blokować jakby rozwój miejscowości, realizując swoje cele. Panowie i Panie radni głos w tym temacie „za” będzie głosem za rozwojem Chłudowa. Chcemy podążać za takimi miejscowościami jak: Gołęczewo, Biedrusko, Złotniki, czy może nawet Suchy Las. Chcemy czuć się częścią gminy Suchy Las.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Państwa, chciałam zwrócić uwagę na jedną kwestię – projekt uchwały przygotował Pan Wójt na wniosek mieszkańców. Historia jest wszystkim Państwu znana. Państwo – zarówno Pan Jerzy Świerkowski, jak i Pani Irena Markiewicz – uczestniczyli w posiedzeniu KF-BiRG. Proszę Państwa, my tutaj dzisiaj nie siedzimy po to, żeby uprawiać polemikę i żebyście się Państwo wzajemnie przerzucali argumentami, bo ta argumentacja jest jasna i nam wszystkim doskonale znana, również radnym jest doskonale znana. Pozwolę sobie przeczytać uzasadnienie do tej uchwały, może w całości, ponieważ Pan radny Pilas zrobił to tylko częściowo, odnosząc się do Studium. Jakże uzasadnienie przygotował Pan Wójt dla tego projektu uchwały... *<Przewodnicząca M. Salwa-Haibach odczytała treść uzasadnienia - załącznik nr 1 do protokołu>*.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Odniosę się tutaj do kilku kwestii. Pan radny Ankiewicz powiedział, że my nie procedujemy trzech planów ...

Radny J. Ankiewicz: Dwóch, dwa wymienięm.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Chyba trzy, ale mniejsza o to. Wszystkie plany są w procedurze, żaden plan nie jest odrzucony. Rada żadnego planu nie odrzuciła. Wskazaliśmy na pewne defekty z naszej strony, które nie dopuszczają tego planu. Jeżeli będzie dalsza negocjacja czy szukanie jakiegoś kompromisu to wrócimy do tych planów. Także my nie staramy się od razu odrzucić żadnego planu, tylko szukamy rozwiązania, kompromisu. Przede wszystkim dialog i mądre rozwiązanie sprawy. Kolejny aspekt, który poruszam – Pani Markiewicz powiedziała, że został uchwalony plan obok jej kurników i to jakby narusza Pani swobodę.

Mieszkanca Chłudowa I. Markiewicz: Nie moją, tylko tego Pana, co to wywołał.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Ale Pani tutaj wskazuje, że ktoś Pani swobodę narusza, a co Pani w ten sposób robi? Jeżeli ktoś ma działkę i chce to podzielić, czy to dla syna, żeby się wybudował, a Pani chce mu ograniczać na własnym terenie.

Mieszkanca Chłudowa I. Markiewicz: Ale ten Pan to zrobił. Pan nie rozumie o czym ja mówię...

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Państwa, jeżeli chodzi o dyskusję to dopuszczam głos publiczności z grzeczności. To jest posiedzenie Rady Gminy, w związku z tym dyskusja generalnie odbywa się w gronie radnych. Natomiast z szacunku dla Państwa, że facygujecie się z tak daleka, również dopuszczam Państwa do głosu, dając możliwość przedstawienia swoich racji. Także rozmawiamy po kolei.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Także Pani, jakby chciała uniemożliwić czy w jakiś sposób przeciwdziałać gospodarowaniu własną nieruchomością tego pana. Kolejny aspekt – Pan radny Ankiewicz również mówił, że chciałby się jeszcze raz pochylić nad tym. My się pochylamy nad tym przynajmniej już półtora roku. Początkowo był plan, aby objąć tym planem jeszcze większą część tego terenu, bo do samego rowu, na skutek dyskusji jest to i tak już zmniejszone. To, co my zawsze podkreślamy – jeżeli robimy plany robmy je dla całości jakiegoś obszaru, żeby to było wspólne i jakoś ze sobą współgrało, chociażby układ komunikacyjny, bo to musi być jakiś większy obszar, żeby można było dogodnie rozwiązać wszystkie sprawy.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Chciałbym zwrócić uwagę, że wszystkie kontrowersje, które występują, związane z tym planem, są związane z tym, że wprowadza się produkcję hodowlaną wielkoprzemysłową. Co jest zupełnie czym innym na terenach rolnych zurbanizowanych a co innego jest, jeżeli jest to taka stosunkowo niewielka produkcja i też jest w terenie zurbanizowanym. Ta produkcja niewielka, ona nie przeszkadza. Ja po sąsiedzku mam gospodarstwo Mariusza Kurasza. Tam często przychodzę, nie dalek jak wczoraj tam byłem i wierzcie mi Państwo, że tam nie śmierdzi. Tam nie ma problemów odorowych. Problemy odorowe pojawiają się tylko wtedy, jak wywozi raz czy dwa razy do roku obornik. Jeżeli są to obiekty wielkoprzemysłowe, które

emitują bez przerwy duże ilości substancji zapachowych to one powodują, że stają się uciążliwe, np. przez hałas wentylatorów i przez cały szereg innych rzeczy. Po prostu wielkoprzemysłowa hodowla nie może znajdować się wśród zabudowy. Druga sprawa – rolnictwo nie musi opierać się tylko na hodowli wielkoprzemysłowej, może opierać się także na innych działach produkcji, np.: jest produkcja ogrodnicza, którą niektórzy prowadzą i też wykorzystują obszary i to nie jest wtedy uciążliwe. Musimy zwrócić uwagę na jedną rzecz, że jeżeli spojrzymy na gminę Suchy Las to właśnie Chłudowo jest miejscowością, gdzie znajduje się najwięcej kurników, chlewni, najwięcej właśnie tego typu zabudowy, która jest w pewnym sensie uciążliwa dla środowiska. Jednocześnie to, co powiedział na posiedzeniu Komisji Pan Świerkowski, że podobno jest w Chłudowie 180 gospodarzy – chyba wziął dane tych, którzy płacą podatek rolny. Chcę powiedzieć, że te ziemie, które nie zostały odrolnione, są to nawet działki 800 m, to też ich właściciele płacą podatek rolny.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Państwa, bardzo bym prosiła, żebyśmy jednak zmierzali do konkluzji.

Mieszkaniec Chłudowa J. Świerkowski: Panie radny Hącia, Pan nie wie co to jest produkcja przemysłowa żywca. Dzisiaj, żeby rolnik funkcjonował to nie może na pięciu świnkach i dwóch krówkach się utrzymać i Pan o tym wie. To są specjalistyczne gospodarstwa, w związku z tym niech Pan nie próbuje, Państwo nie próbujcie narzucić modelu produkcji zwierzęcej, czy w ogóle rolnej. Od tego jest rolnik. Panie Hącia, będzie miał Pan na sumieniu szóstę pokolenie, jak ci ludzie będą musieli likwidować. Tych, których nas Pan uczył, wychowywał, uczył miłości do ziemi, to dzisiaj chce Pan to własną ręką przez podniesienie... Niech Pan spojrzy nam w oczy a potem podniesie rękę.

Mieszkanca Chłudowa Pani Piechowiak: Chciałam przypomnieć Panu Świerkowskiemu, że jeżeli chodziło o ubojnię Pana Winickiego to w 2005 roku Pan Świerkowski podpisał takie pismo, że po prostu moja nieruchomość nie będzie żadną ochroną dla tej inwestycji. A dzisiaj, po tylu latach, zapomniał co podpisał i walczy. Wygląda to na to, że jak wiatr zawieje to tak się potem głośnie i takim się staje. Jeszcze tylko chciałam dodać, że te odległości to tak nie bardzo, żeby były takie krótkie. Jak my składaliśmy pierwsze wnioski o przekwalifikowanie tego terenu to Pani Markiewicz miała tylko jeden kurnik. Potem powstał drugi kurnik, ale oczywiście nie byliśmy o tym powiadomieni, że powstaje drugi kurnik i do dzisiaj nie wiemy, że ten kurnik powstał. Nie byliśmy o tym powiadomieni. Tak tu się sprawy dzieją.

Mieszkanca Chłudowa I. Markiewicz: W momencie, kiedy drugi kurnik był budowany to tam nie było mowy jeszcze o żadnych domach. Tam był grunt rolny a w przypadku gruntu rolnego, który jest do dzisiaj, nikt się nie pyta, czy można, czy nie. Wróć do Pana Matysiaka – on nie zrozumiał o czym ja mówię, bo Pan Kaczmarek dostał jakby od nas kompromis, bo to my stanęliśmy po stronie kompromisu. On te działki zrobił, tyle, ile chciał. Ostatnia tylko jest też działką, ale przemysłową i mnie to nie przeszkadza. Pan mi to mówi, że mi to ogranicza, mnie to nie ogranicza, ale ogranicza nadal Pana Kaczmarek, bo on chciał jeszcze ostatnią działkę przekształcić na mieszkaniówkę. Jeśli chodzi o informacje, jakie Pan Hącia mówi na temat intensywnego rolnictwa – proszę Pana do 40000 sztuk wsadu to jest to gospodarstwo specjalistyczne a nie intensywna produkcja. Intensywną produkcję mają rolnicy, którzy wstawiają po 100000 lub 200000 sztuk, bo takie obiekty są. U nas, w Chłudowie na razie takich obiektów nie ma. Najprawdopodobniej nie będzie, a te, które są, to są po prostu małe. Niech Pan nie mówi tak, bo to wystarczy wziąć ustawę i przeczytać, od jakiej ilości wsadu jest gospodarstwo duże, które wymaga zezwoleń zintegrowanych, czyli po prostu jakiś dodatkowych obliczeń na uciążliwość. Wiem, że Pan na którejś sesji straszyl, że możemy dostać „płuca farmera”. Ja o takiej jednostce chorobowej nie słyszałam. Może jest, dobrze niech będzie, ale nie słyszałam, żeby sąsiad farmera miał „płuca farmera”. Czegoś takiego to ja nie słyszałam. Jeżeli chodzi o rozwój Chłudowa – Chłudowo jest wsią rolniczą i uważacie Państwo, że rozwój tego Chłudowa może tylko i wyłącznie nastąpić po sprowadzeniu jakiejś ilości osób, które będą chciały tam mieszkać, które nie będą generować zysków dla Gminy a wręcz przeciwnie, będą generować koszty, bo one będą mieć wymagania (infrastruktura, lampy, ogrodzenie, oświetlenie, drogi). Będą tego wymagać. Natomiast jeżeli będziemy mówić o rozwoju, to popatrzcie Państwo na rozwój Tarnowa Podgórnego czy innych gmin – to nie jest sypialnia Poznania tylko przemysł. To, że charakter Chłudowa jest rolniczy to i podatki są z rolnictwa. Ja płacę 10 tys. zł rocznie podatku do Gminy. Także to nie jest podatek od działalności. Jeżeli będziemy uważać, że rozwój jest po to tylko, żeby podzielić działki i napchać ludzi, to można też się przyjrzeć, jakie jest zapotrzebowanie na mieszkanie w Chłudowie. W zasadzie nie ma żadnego ruchu tymi działkami. Jeszcze chciałam dodać, że nie tylko jest uciążliwość rolnictwa.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Bardzo bym prosiła o skrócenie wypowiedzi. Takie argumenty już padały na tej sali.

Mieszkanca Chłudowa I. Markiewicz: Słyszę bardzo często, że ludzie, którzy przybyli mieszkać do Chłudowa narzekają na oddziaływanie poligonu, bo strzelają i to też musimy wziąć pod uwagę. Ludzie jak się budują to tego nie zauważają. Ja już prawie tego nie słyszę, bo mnie to nie przeszkadza, ale są teraz ćwiczenia na poligonie i jest też hałas.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Państwa, do rzeczy.

Radny P. Tyrka: Szanowna Rado, szanowni Państwo, przysłuchuję się Państwa dyskusji. Podejrzewam, że na tej sali nie ma żadnego radnego, który jest przeciwko tej koncepcji – bo na razie mamy koncepcję, nie mamy planu a tutaj padły słowa, że „plan”, że „uwalimy plan”, że ludzie będą czekać, itd. Nie, nie ma tego planu. Na razie otrzymaliśmy projekt uchwały wywołującej, czyli nie podpisującej na „tak” albo na „nie” plan, ale otrzymaliśmy koncepcję przedstawioną w materiałach tydzień temu. Nie ma chyba tutaj radnego, który by

powiedział, że nie chciałby tego planu. Tylko są dwie opcje. Jedna opcja – czy pozostawiamy to, po wysłuchaniu, w tym rozmiarze, jaki jest. Druga opcja (według mnie rozsądniejsza) – nie mówmy tutaj o odległościach – żeby w rozsądny sposób, maksymalnie daleko, jak to będzie możliwe, przy zachowaniu interesów Państwa, którzy mają tam grunty oraz interesów, którzy prowadzą produkcją rolniczą, ograniczyć ten plan. Ograniczyć od gospodarstwa, które znajduje się przy od ulicy Obornickiej oraz ograniczyć od gospodarstwa, które znajduje się przy ulicy Polnej, w taki sposób żebyśmy za dwa, trzy, pięć lat nie obudzili się z kolejnymi procesami i z kolejnymi takimi problemami do rozwiązania. Odnosząc się do wypowiedzi Pana Radnego, bo Pan mówił o tych przedsiębiorstwach przemysłowych, gdzie jest produkcja rolnicza - przemysłowa, że to najczęściej rodzi jakieś protesty – mamy w Chłudowie ulicę Chojnicką, dwóch sąsiadów, produkcja rolna w wielkości ok. 60 sztuk trzody i ten problem trwa od kilku lat. Kilka razy jedna i druga strona pisały do nas pisma, żeby pomóc im rozwiązać to na swoją korzyść (sąsiedzi). Chciałbym żebyśmy uniknęli tego, żeby ten pas tej ziemi "niczyje", który będzie można wynająć teren pod produkcję rolną, żeby ograniczył późniejsze protesty. O to wnioskuję. Od razu mogę powiedzieć tutaj otwarcie, że jeżeli będzie głosowanie nad tą powierzchnią koncepcji, to ja będę przeciwko. Natomiast jeżeli zostanie to rozsądnie rozwiązane... to może być za miesiąc, ja nie mówię, że to będzie trwało. Wiem, że Państwo jesteście rozgoryczeni, bo czekacie 30, czy 25 lat, często nawet ludzie tyle nie dożywają, to jest całe pokolenie. Tutaj myślę, że zmiana koncepcji zajmie miesiąc, dwa miesiące. Nie musi to znowu zajmować kolejnych lat. Tym bardziej, że przy tej kadencji Rady zajęliśmy się tym, można powiedzieć „z kopyta”, bo Rada tej kadencji działa dwa lata, a półtora roku temu zajęliśmy się tym. Tutaj nie ma z naszej strony złych intencji, tylko zrobmy to tak, aby były dwie strony jak najmniej niezadowolone, bo pełnego zadowolenia nie zyskamy.

Właściciel nieruchomości w Chłudowie M. Piechowiak: Chciałbym tylko krótko powiedzieć, że grupa pięciu rolników próbuje zdecydować o losie 1500 mieszkańców. To tak nie do końca mi się wydaje. Całkowicie zgodzę się z Panem Hącią, że nie do końca szczęśliwym pomysłem jest lokalizacja właśnie tej produkcji, jak to nazwał „przemysłowej hodowli”, w środku zabudowań. Tutaj bardziej szukałbym ze strony tych potencjalnych inwestorów, którzy faktycznie chcą się rozwijać rolniczo, terenów, gdzie faktycznie nie będą uciążliwi nawet dla obecnych sąsiadów, dla których są. Jak Pani Markiewicz tak się Chłudowo nie podoba to nie widzę powodów, żeby męczyć się i dalej mieszkać.

Radny D. Matysiak: Składam wniosek o zakończenie dyskusji. Drugi mój wniosek będzie o pięć minut przerwy.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach zarządziła głosowanie w sprawie wniosku radnego D. Matysiaka o zakończenie dyskusji, głosowano: 13 głosów za, jedna osoba wstrzymała się od głosowania.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach zarządziła głosowanie w sprawie wniosku radnego D. Matysiaka o zarządzenie pięciominutowej przerwy, głosowano: 13 głosów za, jeden głos przeciw.

*Przewodnicząca M. Salwa-Haibach zarządziła 5-minutową przerwę.
Przewodnicząca M. Salwa-Haibach wznowiła obrady o godz. 17:45.*

Radny J. Ankiewicz: Składam wniosek formalny o zdjęcie tego punktu z porządku sesji, po to, żeby dalej na posiedzeniu Komisji, w szerszym gronie niż tylko Komisja, ale również z innymi radnymi, porozmawiać o innej propozycji, o innym zasięgu tego planu. W związku z tym składam wniosek o zdjęcie tego z porządku sesji.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach zarządziła głosowanie w sprawie wniosku radnego J. Ankiewicza o zdjęcie przedmiotowej uchwały z porządku sesji, głosowano: siedem głosów za, siedem głosów przeciw.

*Zamknięcie dyskusji.
Głosowanie nad uchwałą: siedem głosów za, siedem głosów przeciw.*

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwała nie została przyjęta.

Ad. 6.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Suchy Las na lata 2017 – 2029.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Przewodniczącego KF-BiRG o opinię Komisji.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały. Z tym że, jak widzimy, do materiałów został dołączony w dniu dzisiejszym inny załącznik.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Panią Skarbnik o przedstawienie, jakie zmiany zostały wprowadzone do załącznika.

Skarbnik M. Wojtaszewska: Na stronie czwartej kolorem ciemnej zieleni zostało zaznaczone zadanie: „Teren aktywnej edukacji i sportu w Suchym Lesie”. W przedłożonym Państwu projekcie zaproponowano zwiększenie w roku 2017, o kwotę 400 tys. zł. Łączne nakłady wynosiłyby 1 mln zł. Natomiast w dniu dzisiejszym Pan Wójt

otrzymał informację – żeby możliwe było przejęcie tej nieruchomości konieczne jest podjęcie przez Radę Gminy stanowiska lub też w formie zapisu w WPF-ie o zwiększeniu nakładów i wydłużyć finansowanie tego zadania. Odpowiednio w roku 2018 do kwoty 430 tys. zł, w roku 2019 do kwoty 650 tys. zł, w roku 2020 do kwoty 76 tys. zł, w roku od 2021 do kwoty 172 tys. zł, w roku 2022 do kwoty 160 tys. zł, jako nakłady finansowe na zagospodarowanie tego terenu.

Jednocześnie chciałbym zgłosić sprostowanie omyłki pisarskiej w tym załączniku, związanej z zadaniem, które znajduje się poniżej. Dotyczy to zadania: aport pieniężny dla ZGK Sp. z o.o. ...” – omyłkowo w przedłożonym Państwu materiale były zwiększenia po 500 tys. zł od roku 2017 do roku 2020. Nakłady pozostają bez zmian, czyli aport pieniężny dla ZGK Sp. z o.o. wynosi 2 mln zł.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Miałabym uprzejmą prośbę na przyszłość – aby jednak nagłówki z pierwszej strony były kopiowane na każdą następną stronę Przy tych zmianach, które w tej chwili są wprowadzone na kolorowo, trzeba niestety dokładnie sprawdzać, jakie lata one obejmują.

Czy ktoś z Państwa ma jakieś uwagi do WPF-u?

<Brak uwag.>

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 13 głosów za, jedna osoba wstrzymała się od głosowania.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXVIII/311/17.

Ad. 7.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Suchy Las na 2017 rok.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Przewodniczącego KF-BiRG o opinię Komisji.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Komisja pozytywnie zaopiniowała ten projekt uchwały.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Czy ktoś z Państwa chciałby coś dodać?

Radny D. Matysiak: W uzasadnieniu mamy omyłkę pisarską, cyt.: „Dokonano także: zwiększenia dotacji na działania edukacyjno wychowawcze w Biedrusku o kwotę 10 000 zł, przeniesień między paragrafami na wnioski m.in. ref. Promocji – wydatki Klubu Seniora w Suchym Lesie z paragrafów bieżących do paragrafu dotacji – nastąpi zlewnienia...” powinno być „...nastąpi zlecenie realizacji zadania w formie konkursu”.

Skarbnik M. Wojtaszewska: W tych nowych materiałach, które zostały Państwu rozdane, znalazły się autopoprawki, o których mówiłam na posiedzeniu KF-BiRG – także to jest nowy załącznik numer 3, dotyczący zadań inwestycyjnych – chciałabym prosić żebyście Państwo zmienili w kolumnie „uzasadnienie” na stronie pierwszej ostatnie zadanie „RK/2017/0045/ Złotniki Osiedle - Budowa pętli autobusowej” prosiłabym, żeby wykreślić pierwsze zdanie, czyli: „na podstawie licznych wniosków mieszkańców oraz radnych osiedla...”. Pozostawione będzie tylko zdanie: „Wykonanie pętli autobusowej jest konieczne dla dalszego funkcjonowania Komunikacji w tym rejonie osiedla”. Prosiłabym o dopisanie w nawiasie „wnioski z zebrania mieszkańców z 2013 r.”

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXVIII/312/17.

Ad. 8.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wójta Gminy Suchy Las w trybie bezprzetargowym kolejnej umowy najmu, na okres do 3 lat.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Która komisja opiniowała tę uchwałę?

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Nie zdążyliśmy, debatowaliśmy za długo, później straciliśmy kworum.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: W takim razie zarządzam 15 minut przerwy na zapoznanie się z uchwałą.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach zarządziła 15-minutową przerwę.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach wznowiła obrady o godz. 18:20.

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXVIII/313/17.

Ad. 9.

Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Wójta Gminy Suchy Las w trybie bezprzetargowym kolejnej umowy najmu, na okres do 3 lat.

Brak dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXVIII/314/17.

Ad. 10.

Podjęcie uchwały w sprawie projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów, prowadzonych przez Gminę Suchy Las do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo Oświatowe.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Przewodniczącego KS K. Pilasa o opinię Komisji.

Przewodniczący KS K. Pilas: Komisja jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały. Przypomnę, że bardzo ważnej uchwały dla naszej Gminy.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Czy ktoś z Państwa chciałby coś dodać na temat tego projektu?

Radca Prawny K. Nowak: Prosiłabym Państwa o dopisanie jednego wyrazu, bo przez pomyłkę nie ma go w treści. Jest to na samym początku, powinno być: „...ustawy z dnia 18 grudnia 2016 r. przepisy wprowadzające ustawę...”.

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXVIII/315/17.

Ad. 11.

Podjęcie uchwały w sprawie nazwy ulicy w Biedrusku.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Projekt uchwały opiniowała KBiPP, przewodniczący Komisji radny W. Majewski, przedstawi opinię Komisji.

Przewodniczący KBiPP W. Majewski: Komisja jednogłośnie, pięcioma głosami za, zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXVIII/316/17.

Ad. 12.

Uchwała zmieniająca uchwałę nr XIII/161/15 Rady Gminy Suchy Las z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla szkół i przedszkoli niepublicznych oraz publicznych prowadzonych przez inne niż jednostka samorządu terytorialnego organy oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobierania i wykorzystywania udzielonej dotacji.

Brak dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXVIII/317/17.

Ad. 13.

Podjęcie uchwały w sprawie niewyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwałę opiniowała KBiPP, proszę przewodniczącego Komisji, radnego W. Majewskiego o opinię.

Przewodniczący KBiPP W. Majewski: Komisja jednogłośnie pozytywnie, pięcioma głosami za, zaopiniowała projekt uchwały.

Zamknięcie dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXVIII/318/17.

Ad. 14.

Podjęcie uchwały w sprawie zarządzenia wyborów sołtysa i rady sołeckiej wsi Jelonek.

Brak dyskusji.

Głosowanie nad uchwałą: 14 głosów za, jednogłośnie.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Uchwała została przyjęta, nosi numer XXVIII/319/17.

Ad. 15.

Przyjęcie sprawozdań z pracy Komisji stałych Rady Gminy Suchy Las za rok 2016.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Przewodniczącego KS K. Pilasa o przedstawienie sprawozdania K. Pilasa.

Przewodniczący KS K. Pilas odczytał treść sprawozdania – załącznik nr 2 do protokołu.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Przewodniczącego KBiPP W. Majewskiego o przedstawienie sprawozdania Komisji.

Przewodniczący KBiPP W. Majewski odczytał treść sprawozdania – załącznik nr 3 do protokołu.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Sprawozdanie KKiOŚ przedstawi Wiceprzewodniczący tej Komisji radny K. Pilas.

Wiceprzewodniczący KKiOŚ K. Pilas odczytał treść sprawozdania – załącznik nr 4 do protokołu.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Przewodniczącego KF-BiRG D. Matysiaka o przedstawienie sprawozdania Komisji.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak odczytał treść sprawozdania – załącznik nr 5 do protokołu.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę Przewodniczącego KR G. Łukszo o przedstawienie sprawozdania Komisji.

Przewodniczący KR G. Łukszo odczytał treść sprawozdania – załącznik nr 6 do protokołu.

Ad. 16.

Informacje:

a/ Wójt Gminy

Wójt G. Wojtera: Jeżeli chodzi kwestie związane z realizacją planu inwestycyjnego to przekażę Państwu dobrą wiadomość – wczoraj podpisaliśmy w Zielątkowie umowę z firmą Ata-Technik Sp. z o.o. S.K.A. na budowę kanalizacji sanitarnej wraz z drogami i odwodnieniem, za kwotę 17 030 760 zł. Przypominam, że inwestycję tę realizujemy wspólnie ze Spółką AQUANET, na podstawie specjalnej umowy, w oparciu o dziesięcioletni program inwestycyjny. Występujemy w tej relacji jako inwestor zastępczy. Umowa jest trójstronna, ale tak naprawdę była podpisywana przez Gminę i przez firmę Ata-Technik. W zasadzie od wczoraj do zakończenia trzeciego kwartału – bo tak przewidujemy czas realizacji tej umowy – będzie dużo się działo w Zielątkowie i w części Chłudowa. W tej chwili szczegółowe informacje, dotyczące realizacji tego projektu, są niemożliwe ze względu na to, że jest to realizowane w ramach tzw. „żółtego FIDIC-a”, czyli formule „zaprojektuj i wybuduj”. My przygotowaliśmy koncepcję, mapy, wszystkie dane wyjściowe, przekroje, szerokości, a projekt techniczny i pozwolenie na budowę to już będzie domena firmy Ata-Technik. Natomiast przygotowane przez nas materiały pozwolą na szybsze uzyskanie pozwolenia na budowę, bo przewiduje się, że zgodnie z umową 1.07.br. firma już będzie w terenie budowała pierwsze odcinki.

Proszę Państwa, druga informacja, którą chciałem Państwu przekazać – chciałbym bardzo uwrażliwić Państwa na sytuację, której się nie spodziewaliśmy, która miała miejsce w Rokietnicy. Wielkie spotkanie zorganizowane przez gminę Rokietnica. Jak najbardziej gmina Rokietnica ma prawo do walki o swoje interesy, chodzi o węzeł przesiadkowy, który zaplanowano, w sumie jeszcze go nie zaplanowano, on jest gdzieś tam w perspektywie następnych dwóch-trzech lat. Gmina zgłosiła do ZIT-ów węzeł przesiadkowy Rokietnica – to jest w troszczyńskiej innej linii kolejowej, ale w ramach układu metropolitalnego. Zwrócono uwagę, że jednocześnie w miejscu, gdzie jest stacja, jest punkt przeładunkowy, czyli tzw. rampa rozładunkowa dla rozładunku kamienia, żwiru, cementu, tak naprawdę dla dwóch firm – dla POZBRUK-u oraz dla żwirowni w Mrowinie. PKP i Stowarzyszenie uznały, że dobrym miejscem są Złotniki, by przenieść rampę towarową do Złotnik. Stowarzyszenie zapomniało w tym momencie, że przez niemal rok reprezentowało nas w postępowaniach, które dotyczyły dotowania węzła, który my projektowaliśmy. Sytuacja była dla nas arcydziwna. Zapytałem o to na posiedzeniu Stowarzyszenia, oczywiście Stowarzyszenie wycofało się z tego, wskazując nową lokalizację – również nie informując Wójta gminy Kaźmierz, że mają pomysł na Kaźmierz, on też nic nie wie o tym. Natomiast niebezpieczeństwo polega na tym, że PKP potraktowało to poważnie, też zapominając, że w swoim projekcie tego nie przewidują, bo

przecież tam ma być stacja. Po to oddano nam budynek, po to oddano nam nieruchomości gruntową żebyśmy zrealizowali węzeł i w przyszłości wyremontowali z oddzielnych środków budynek. Natomiast to, że PKP PLK Centrala potraktowała to poważnie i w tej chwili koresponduje z Marszałkiem w tej sprawie jest niebezpieczne i też Państwu zwracam uwagę. Gdyby się tam jacyś geodeci pojawili i nie mówili o węźle, tylko o rampie to proponowałbym ich uświadomić, że za chwilę tutaj rozpoczną się prace nad budową węzła. Znalazło to odzwierciedlenie w „Rokickich wiadomościach” – w zapowiedziach, które dotyczą szybkich, zintensyfikowanych prac. Mam nadzieję, że wszystkie strony umiejętnie się z tego wycofają. My tylko żałujemy, że nie byliśmy na to spotkanie po prostu zaproszeni, jako ten, który ma przejąć tę drugą funkcję, czyli funkcję rampy towarowej.

Proszę Państwa, informacja ważna – dokonałem wyboru, zgodnie ze Statutem Centrum Kultury i Biblioteki Publicznej, po wcześniejszym przeprowadzeniu konkursu, nowego Dyrektora. Jest nim Pan Andrzej Ogórkiewicz, znany Państwu, wielokrotnie współpracujący z Gminą, prowadzący szereg koncertów, imprez artystycznych, od wielu, wielu lat. 1.03.br. nastąpi podpisanie umowy z nowym Dyrektorem. Myślę, że na kolejnej sesji nowy Dyrektor Centrum Kultury na pewno będzie chciał również Państwu się zaprezentować. Przekazuję pozostałą część Panu Marcinowi.

Z-ca Wójta M. Buliński: Proszę Państwa, z zadań inwestycyjnych – większość tematów, ze względów pogodowych (szybkich roztopów, szybkich odwilży, przy jednoczesnym zmarznięciu gruntu), póki co jest zawieszona. Aczkolwiek przymierzamy się do kilku zadań, żeby z początkiem tygodnia, kiedy warunki się poprawią, wchodzić na prace po tej przerwie zimowej. Oczywiście, jak Wójt wspominał, toczy się kwestia budowy węzła przesiadkowego, jest on projektowany. Rampy, która w tej chwili funkcjonuje, nie będzie. W tym miejscu będą wybudowane parkingi samochodowe, także fizycznie nawet nie będzie możliwości dokonywania przeładunków. Przy okazji tego węzła – myślę, że jest to ważna informacja – już jest ogłoszony przetarg na dostawę czterech nowych autobusów. To jest w jednym projekcie – budowa węzła z zakupem czterech nowych autobusów. Sądźmy, że gdzieś do połowy roku, a może nawet szybciej, jak nie będzie zapytań szczegółowych, to nawet w kwietniu będzie wyłoniony dostawca i w tym roku jest szansa na dostawę tych nowych autobusów.

Ze spraw przetargowych:

- Budowa przedszkola w Biedrusku – planowane otwarcie 1.03.br., z takim założeniem, że jeszcze wpływają uwagi i może to spowodować przesunięcie terminu.
- Trwa badanie ofert przy przetargach: na wykonanie dokumentacji skrzyżowania ulicy Obornickiej z ulicą Młodzieżową; na pełnienie nadzoru inwestorskiego przy budowie kanalizacji Zielątkowo-Chłudowo.
- Jesteśmy po wyborze wykonawcy na budowę oświetlenia drogowego w części Biedruska, Suchego Lasu, Jelonka, Zielątkowa – Szkolna, Sportowa i Słoneczna. To postępowanie za kwotę 144 tys. zł wygrała firma RAGAMA.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, jeszcze jedna informacja uzupełniająca, chciałem w przerwie podejść do Pani Przewodniczącej i Pana Przewodniczącego i się zapytać, ale informacje Wójta też są dobrym momentem. Otrzymałem zaproszenie, Państwo prawdopodobnie też otrzymaliście to zaproszenie – na spotkanie do Agencji Mienia Wojskowego. W poniedziałek o godzinie 14:00 odbędzie się spotkanie w siedzibie Agencji Mienia Wojskowego. Jedziemy z Panią Serafin. Gdybyście Państwo chcieli się zabrać to oczywiście jest taka możliwość. Wyjeżdżamy spod Urzędu ok. godz. 13:30.

Radny D. Matysiak: Panie Wójt, w dniu jutrzejszym mam umówione spotkanie u Pana, na godzinę 14:00. Również pozwoliłam sobie Panią Serafin zaprosić, żeby umówić jedno stanowisko, jeszcze przed docelowym spotkaniem. Pani Przewodnicząca też będzie w tym spotkaniu uczestniczyć, także radny Grzegorz Łukszo – byśmy wypracowali jedno zdanie i jechali z gotowym projektem na rozmowy.

Radny M. Jankowiak: W nawiązaniu do tego, co mówił Pan Wójt – osobiście nie zostałem zaproszony na to spotkanie, ale bardzo bym chciał uczestniczyć w tym poniedziałkowym spotkaniu. Jeśli jest taka możliwość to bardzo chciałbym pojechać, Panie Wójt.

Wójt G. Wojtera: Oczywiście, zapraszam.

b/ Przewodniczącej Rady Gminy

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach poinformowała o następujących sprawach:

- Wpłynęło pismo, które otrzymaliśmy od mieszkańców Gminy Suchy Las, ze Złotnik Osiedla, ulic: Azaliowa, Tarninowa, Głogowa, Lilakowa, Forsycjowa, Ognikowa, Berberysowa i Kalinowa <Przewodnicząca M. Salwa-Haibach odczytała treść pisma – załącznik nr 7 do protokołu>. Przekażę to do KF-BiRG.
- Informacja od Państwa Grewling. Państwo złożyli pismo do nas oraz do Wojewody Wielkopolskiego <Przewodnicząca M. Salwa-Haibach odczytała treść pisma – skargi na działalność Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Suchy Las>. Mamy też załączoną dokumentację, którą przekazuję do KR do zapoznania się.

- Wpłynęło zaproszenie na XIII Ogólnopolski Halowy Turniej Piłki Nożnej Radnych Samorządów Sejmików Miast, Gmin i Powiatów, który odbędzie się 1.04.2017 r. Jest to kolejne zaproszenie, zainteresowanych proszę o zapoznanie się z treścią w Biurze Rady.
- Radna A. Targońska otrzymała odpowiedź na interpelację, z dnia 28.01.2017¹.
- Komisja Rewizyjna złożyła protokół z kontroli Komisji Rewizyjnej Rady Gminy Suchy Las przeprowadzonej w Referacie Promocji oraz w „Gazecie Sucholeskiej”, a także wystąpienie pokontrolne z kontroli w zakresie remontów placówek oświatowych przeprowadzonych w 2015 r.
- Otrzymaliśmy z Regionalnej Izby Obrachunkowej – zarówno Pan Wójt, jak i ja – wezwanie na dzień 7.03.br. na godz. 10:00 w siedzibie RIO w Poznaniu, w związku z tym, że RIO uznała, że nasza uchwała przekazana do RIO, dotycząca uchwalenia budżetu na 2017 r., odbiega szczegółowością od protokołu z sesji budżetowej, z którym RIO się zapoznała. Jakby Pani Skarbnik zechciała kilka słów na ten temat powiedzieć, wyjaśniając radnym – będziemy mieli wtedy jasność sytuacji.

Skarbnik M. Wojtaszewska: Szanowni Państwo, od wielu lat nasz budżet jest przedstawiany Państwu w pełnej szczegółowości, czyli z podziałem na: „dział”, „rozdział”, „paragraf”. W zadaniach bieżących dla celów informacyjnych i statystycznych plan wydatków bieżących jest również podzielony w paragrafach na zadania, co jest widoczne np. w zadaniach lokalnych. Natomiast załącznik do budżetu jest sporządzany w szczególności: „dział”, „rozdział”, „paragraf”, dalej już nie są pokazywane wszystkie zadania bieżące, co też jest oczywiście dozwolone prawem. Załącznik inwestycyjny jest przedstawiany Państwu i następnie uchwalany w szczególności do zadań budżetowych. Zadania bieżące, zwłaszcza te, które są realizowane przez Urząd, jako jednostkę budżetową, są w uzasadnieniach do projektu budżetu również przedstawiane w formie tabelarycznej. Również są tam wyodrębnione w paragrafach zadania. Tak też się dzieje przy informacji opisowej za pierwsze półrocze i do absolutorium w sprawozdaniu z wykonania budżetu. Również Państwo przyjęliście taką zasadę – niepisaną – że debatując nad budżetem posługujemy się tymi zadaniami i jest nam wtedy łatwiej. Państwo decydując o przeznaczeniu kwoty bardziej wchodzić w szczegóły – w zadania, dla przykładu: wysyłka poczty czy reklama w mediach, jakieś wydatki remontowe. Później wszystkie Państwa decyzje są oczywiście przenoszone do budżetu, natomiast sam załącznik ma charakter bardziej syntetyczny. Regionalna Izba Obrachunkowa czytając protokół – zdarzyło się tak pierwszy raz – zauważyła, że radni uchwalając budżet odnosili się do zadań, czyli debatowali konkretnie nad zadaniami bieżącymi, natomiast z treści uchwały budżetowej, ani z załącznika nie wynikają efekty głosowania, bo one są pokazane syntetycznie. Dlatego RIO zwróciło się z wnioskiem o pisemne wyjaśnienie, co też uczyniłam i materiały zostały zawieszone. Państwa decyzje oczywiście przekładają się na plany finansowe wszystkich jednostek organizacyjnych Gminy, czyli: w oświacie, w Ośrodku Pomocy Społecznej, w GOS-ie, czy w Centrum Kultury i tak samo dla Urzędu Gminy, który jest jednostką obsługującą pozostałe zadania w innych jednostkach nie realizowane. Ten plan finansowy Urzędu, jak i cała sprawozdawczość dla celów informacyjnych, jest prowadzony właśnie w szczególności do zadań. Takie wyjaśnienie zostało przedstawione. Czyli powiedzmy, że jedynym takim „błędem” jest to, że Państwo widząc załącznik numer 2 o wydatkach bieżących nie znajdziecie tam tych zadań, o których rozmawiamy, ponieważ jest to już załącznik budżetowy, natomiast w planie finansowym Urzędu te wszystkie zadania, w kwotach takich, jakie wynikały z głosowania, są przedstawione. Sam plan finansowy Urzędu, łącznie z wydatkami inwestycyjnymi, liczy 28 stron. W sumie te zadania, które realizuje sam Urząd, są na kwotę ok. 99 mln zł. To zaproszenie, które Państwo otrzymaliście – Pani Przewodnicząca i Pan Wójt – dotyczyć będzie wyjaśnienia procedowania nad budżetu. Czyli wyjaśnienia czy opowiedzenia o tym, że to, co jest w uzasadnieniu – te tabele, które Państwo też otrzymujecie – jest taką informacją i Państwo zdecydowali, jak już wcześniej wspomniałam, że tak szczegółowo decydujecie o środkach przekazywanych na konkretne zadania. Czyli powiedzmy, że mamy paragraf 236 w obojętnie jakim dziale i rozdziale, który dotyczy dotacji dla stowarzyszeń – w budżecie jest widoczna kwota globalna, np. 600 tys. zł, czy 100 tys. zł., natomiast dwa lata temu Państwo zawnioskowaliście, aby było to ze wskazaniem, np. konkretnie podzielić koła gospodyń wiejskich, i jest to widoczne w planie finansowym Urzędu. Tak, jak na Komisji rozmawialiśmy, że od kolejnej zmiany budżetu również te zmiany w wydatkach bieżących będą dla Państwa przygotować nie w formie opisowej, czyli nie tekstem, ale również w tabeli z odniesieniem do każdego zadania. Jeżeli też będzie taka możliwość to postaramy się opublikować na BIP-ie plan finansowy Urzędu, gdzie będzie można znaleźć wszystkie te zadania, które są realizowane w Urzędzie. Wydaje się mi się, że takie rozwiązanie będzie dla wszystkich satysfakcjonujące. Gdybyśmy wprowadzili ten załącznik numer 2 z podziałem na zadania to byłoby to około 100 stron, bo jeżeli sam Urząd ma 30 stron to są jeszcze wszystkie jednostki, a nie da się zrobić wybiórczo, bo załącznik musi być spójny albo do paragrafów, albo do zadań, czyli musielibyśmy łączyć, wykazywać każdą szkołę itd. Myślę, że takie rozwiązanie będzie najbardziej optymalne.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach:

- Ostatnia informacja – do wiadomości wpłynęło pismo od radnego D. Matysiaka, skierowane do Redaktor Naczelnej „Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy” <Przewodnicząca M. Salwa-Haibach odczytała treść pisma – załącznik nr 8 do protokołu>.

¹ Interpelacje i odpowiedzi na interpelacje publikowane są w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Suchy Las (<http://bip.suchylas.pl/>).

c/ Przedstawiciela gminy w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski

Członek Komisji Spraw Społecznych, Oświaty i Kultury SGiPW radny Z. Hącia: Od spotkania, które odbyło się na początku grudnia odnośnie struktury szkolnej, nie było nowych spotkań. Do tej pory nie mam zaproszenia na następne spotkanie, także nie jestem w stanie powiedzieć, kiedy będzie następne spotkanie.

Członek Komisji Rozwoju Gospodarczego i Promocji Wielkopolski SGiPW radny G. Łukszo: Niestety też nie miałem żadnych spotkań, więc też nic nie przekażę.

d/ Przewodniczących Komisji Rady

Przewodniczący KS K. Pilas: Komisja odbyła jedno posiedzenie. Wizytowaliśmy półkolonie zimowe wspólnie z zastępcą Dyrektora OPS Panią Karoliną Dziach. Towarzyszyła nam również Pani Barbara Stachowiak Redaktor „Gazety Sucholeskiej”. Jak się liczbowo to przedstawia: w gimnazjum w Suchym Lesie było 60 dzieci, w świetlicy w Złotkowie 37 dzieci, w szkole podstawowej w Gołęczewie 33 dzieci, w Zespole Szkół w Chłudowie 20 dzieci, w Zespole Szkół w Biedrusku 21 dzieci. Daje nam to liczbę 171 dzieci. Do obsługi potrzeba było 14 wychowawców, pięciu kierowników. Jak się przedstawiało uczestnictwo w ostatnich trzech latach: w 2015 roku było 258 dzieci, w 2016 r. 179 dzieci i w tym roku 171 dzieci. Z odpłatnością 100 zł, czyli dzieci spoza Gminy było 13. Naszych dzieci z odpłatnością 60 zł było 110. Dzieci w ramach Karty Dużej Rodziny było 48. Wydawać by się mogło, że ta mała liczba dzieci jest to ewidentny spadek, ale musimy wziąć pod uwagę to, że w naszej Gminie zaistniała bardzo bogata oferta różnych stowarzyszeń – Centrum Kultury, strażaków – które to zagospodarowały dzieciom czas na tych właśnie zimowiskach. Oczywiście program bardzo bogaty, dzieci zadowolone. Mieliśmy możliwość uczestniczenia w balu karnawałowym dla dzieci w Złotkowie. Bardzo miłe spotkanie, również organizowane przez przygotowanych do tego animatorów. Dzieci były zachwycone.

Przewodniczący KBiPP W. Majewski: KBiPP ostatnie posiedzenie odbyła dnia 21.02.2017 r. Głównym tematem była analiza aktualnego stanu ZKP, przy udziale Pana Prezesa Edwarda Miśko. Podczas dyskusji otrzymaliśmy odpowiedzi na wiele pytań dotyczących ilości, stanu technicznego, wieku taboru oraz procedur związanych z dopuszczeniem do ruchu ww. pojazdów. Zostaliśmy poinformowani, że ilość taboru a zatrudnienie jest wystarczające i adekwatne do aktualnych potrzeb. Najstarszy autobus ma 20 lat, natomiast średni wiek posiadanego taboru to 12 lat. W tym roku planowana jest wymiana czterech autobusów, które mają pochodzić z zakupu dofinansowanego przez Unię Europejską. Za działania Spółki odpowiada Prezes a za stan techniczny, jak nas poinformował Pan Prezes, odpowiadają Dyrektor Techniczny oraz Dyspozytor. Po wydarzeniach z dnia 2.02.br. i 13.02.br. dotyczących kontroli taboru ZKP przez Inspektora Wojewódzkiego Wojewódzkiej Inspekcji Transportu Drogowego konsekwencje ponieśli wyłącznie kierowcy, którzy zostali ukarani mandatami. Uzyskaliśmy informację, że pojazdy z bazy ZKP wyjeżdżają sprawne i tylko wiek oraz warunki atmosferyczne są przyczyną wykrycia usterek. Jednocześnie zostaliśmy poinformowani przez Pana Prezesa, iż w przekazach znalazło się wiele nieścisłości dotyczących stanu faktycznego. Pan Prezes zapewnił, że ustawicznie czynione są starania poprawiające stan bezpieczeństwa dotyczące gminnego taboru, w szczególności autobusów wożących dzieci do naszych szkół. Zostaliśmy poinformowani także o planowanym ograniczeniu, ze względów ekonomicznych, kursów autobusu linii numer 905 oraz planowanym od kwietnia kursie nocnym w weekendy. Brak niestety nadal decyzji dotyczącej kursów nocnych oraz połączenia Biedruska z Gminą Suchy Las. Komisja w sprawach bieżących podjęła działania związane z opiniowaniem projektów uchwał, o których dzisiaj była mowa. Po analizie bieżącej korespondencji podjęliśmy dyskusję dotyczącą niebezpiecznego ruchu na ulicy Łagiewnickiej, braku informacji związanych z serwisowym demontażem kamer monitoringu oraz powracającym kolejny raz problem z parkowaniem autobusów na ulicy 7 Pułku Strzelców Konnych w Biedrusku. W związku z rozbieżnymi informacjami, które pojawiły się w lokalnej prasie, dotyczącymi odśnieżania chodników, postanowiliśmy wystąpić do Wójta o jednoznaczne odniesienie się do przedmiotowego tematu. Na zakończenie przeprowadziliśmy wstępną analizę wniosków złożonych przez Zarząd Osiedla Suchy Las – Wschód w celu dalszego procedowania. Kontynuowane będą tematy wymagające dalszej analizy i procedowania przez Komisję poprzez złożenie odpowiednich wniosków. Komisja kolejne posiedzenie zaplanowała na 28.03.br. Serdecznie zapraszam chętnych na to posiedzenie i dziękuję za uwagę.

Przewodniczący KF-BiRG D. Matysiak: Komisja w tym miesiącu miała odbyć dwa posiedzenia, niestety w dniu 15.02.br. Komisja nie mogła obradować, ponieważ nie było quorum. Przybyło tylko trzech członków Komisji. Tutaj taka wielka prośba do wszystkich członków Komisji, aby nieobecności czy niemożliwość uczestnictwa w posiedzeniu Komisji zgłaszać chociażby dzień wcześniej. Wtedy będzie możliwość ewentualnie wysyłania informacji, żeby nie fatygować pozostałych. Kolejne posiedzenie odbyło się zgodnie z planem, w ostatni poniedziałek. Na tym posiedzeniu opiniowaliśmy projekty uchwał na dzisiejszą sesję. Przybyło kilku mieszkańców odnośnie uchwały związanej z przystąpieniem do sporządzenia miejscowego planu w Chłudowie, rejon ulicy Majewskiej. Tutaj była dosyć długa dyskusja. Był również Pan z Gołęczewa – chodziło o działki

dotyczące czy zlokalizowane w Zielątkowie. Tutaj będzie wniosek od Komisji do Wójta, aby była zmieniana umowa. To tyle, dziękuję.

Przewodniczący KR G. Łukszo: KR w lutym obradowała jeden raz. Zajmowaliśmy się przede wszystkim wystąpieniem pokontrolnym w odniesieniu do kontroli Referatu Promocji i „Gazety Sucholeskiej” oraz jak już Pani Przewodnicząca była uprzejma przeczytać również sformułowaliśmy wystąpienie pokontrolne w zakresie remontów placówek oświatowych. Również w ostatnim czasie zajmowaliśmy się uzasadnieniem do skargi na Wójta. Następne posiedzenie będzie planowane, jak powstanie raport oświatowy, który z tego co wiem jest przygotowywany.

Ad. 17.

Interpelacje i zapytania Radnych.

Radny K. Pilas: Miesiąc temu poddawaliście Państwo w wątpliwość, że zima się cofa – cofnęła się. Zadałem wtedy pytanie Wójtowi – co z naprawą dróg. Bardzo istotna sprawa, gdyż w niektórych miejscach można stracić życie, urwać koło, etc. Moje zdziwienie było wielkie, gdy tydzień po tej sesji zauważyłem ekipę w trakcie mrozu, która naprawiała ulicę Borówkową koło przedszkola. Myślałem, że jest to dobry moment, że się pojawią chociażby na ulicy Szkółkarskiej, o której naprawienie bardzo wnioskowałem. Niestety na ulicy Szkółkarskiej do tego czasu się nic nie pojawiło. Panie Wójcie, pytanie jest tego typu – czy ta naprawa była rutynowa, czy tak sobie przyjechali? Jaka jest prawda – czy naprawiamy te drogie, czy nie naprawiamy tych dróg?

Wójt G. Wojtera: Była to awaryjna naprawa.

Radny K. Pilas: Tam były małe dziury, a wielkie dziury są na ulicy Szkółkarskiej.

Wójt G. Wojtera: Naprawa była naprawą awaryjną. Nie chciałbym w tej chwili oceniać, nawet nie wiem, jakie były duże te dziury, natomiast kolega mi podpowiada, że to była naprawa awaryjna.

Radny M. Przybylski: Panie Wójcie, chciałem zapytać o rzecz następującą – w ostatnim wydaniu „Gazety Sucholeskiej” był Pan uprzejmy wypowiedzieć się na tematy budżetowe i odniósł się Pan do dwóch inwestycji oświatowych. Mianowicie do szkoły w Gołęczewie i do szkoły w Złotnikach. Był Pan uprzejmy stwierdzić, że – z pamięci cytuję: „rozpoczynamy budowę szkoły w Gołęczewie, natomiast w 2017 r. zakładany plan minimum to projekt dla zespołu szkolno-przedszkolnego w Złotnikach”. Chciałbym zapytać – być może to jest mylne wrażenie – czy nadajemy tym inwestycjom różne prędkości? To jest moje pierwsze pytanie. Natomiast drugie, nawiązując do pierwszego – chciałem zapytać, na jakim etapie jest sprawa analizy modeli ewentualnej budowy zespołów przedszkolno-szkolnych w Gołęczewie i Złotnikach, ponieważ mam wrażenie, że przecież te analizy po to się wykonuje. One są dosyć kosztowne, zapewne służą temu, żeby wypracować konkretny model budowy bazy oświatowej zarówno w Gołęczewie, jak i w Złotnikach. Jeśli coś się zmieniło w tym względzie to proszę o informację.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, oczywiście nic się nie zmieniło, jeżeli chodzi o nasz zamiar – zarówno w stosunku do zespołu szkolno-przedszkolnego w Złotnikach, jak również w stosunku do zespołu szkolno-przedszkolnego w Gołęczewie. Zapisy tak, jak były w dokumentach finansowych, tak istnieją. Dwie prędkości – faktycznie w tej chwili zespół przedszkolno-szkolny w Gołęczewie jest na poziomie zleconego projektu technicznego. Jest to projekt techniczny, budowlany, ogólny, zlecony chyba w grudniu, jeżeli się nie mylę. Jeżeli chodzi o zespół przedszkolno-szkolny w Złotnikach to jesteśmy na poziomie koncepcji. Więc też jesteśmy zaawansowani, ale o jeden moduł dalej jest inwestycja gołęczewska. 3.03.br. mam spotkanie z kancelarią „Stachura i partnerzy”, która wygrała postępowanie konkursowe na opracowanie tych analiz, o których rozmawialiśmy. Zresztą był to wniosek również jednej z komisji Rady. Na tym spotkaniu chcielibyśmy przygotować również propozycję zapoznania przez Komisję Społeczną, zainteresowanych radnych, tymi opracowaniami, które będą. Ja też je będę widział po raz pierwszy, więc niewiele mogę o nich powiedzieć. Jest to wykonanie tej umowy, którą zawarliśmy z kancelarią prawną „Stachura i partnerzy” i mam nadzieję, że tam znajdziemy jakieś interesujące nas opracowania. 3.03.br., jest to bodajże piątek, mamy tę prezentację i chciałbym od razu rozsyłać zaproszenia na takie spotkanie, które odbędzie się przed tą sesją w sprawie oświaty.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Panie Wójcie, chciałem zapytać się, dlaczego sprawa związana z autobusem nr 905, o którą ostatnio pytałem, była tak starannie zamiata pod dywan? Nie przeprowadzono wcześniej żadnej konsultacji z ludźmi, którzy mieszkają na tej trasie, z mieszkańcami tych miejscowości, tylko przez przypadek dowiedzieliśmy się, że od 01.07.br. ma być zlikwidowana ta linia, po części albo zupełnie. Kwestia jest taka, że zapotrzebowanie na ten autobus jest wysokie. Mam dane za trzeci kwartał ubiegłego roku i napełnienie tej linii nr 905 wynosi 29,19%, a są takie linie, jak np. linia nr 902, która ma 12% napełnienia. Tak samo, jeżeli chodzi o dobową liczbę przewożonych pasażerów – jest to 1074, a są linie, które mają 260 pasażerów. Tak samo wygląda kwestia liczby pasażerów na pojazd – tutaj także jest 29,4 pasażera a inne linie mają po 13 pasażerów na pojazd. Linia, która rzeczywiście jest najbardziej obciążona. Ja bardzo często jeżdżę, radny Tasarz też często jeździ, razem jedziemy i widzimy, że ta linia jest pełna. Ona jest na pewno potrzebna. Likwidacja tej linii ze względów finansowych oznacza nie mniej, ni więcej tylko uniemożliwienie części społeczeństwa korzystanie z tego. Rozumiem, że w momencie, kiedy przyjdzie kolej aglomeracyjna to ta linia nie będzie potrzebna

i zgadzam się z tym zupełnie, ale do tej pory, póki tej kolei aglomeracyjnej nie będzie to uważam, że tę linię należy utrzymać w interesie mieszkańców. Nie tylko mieszkańcy Chludowa, Gołęczewa czy Złotkowa z tej linii korzystają, ale także mieszkańcy Złotnik i Suchego Lasu. To można zaobserwować. Jednocześnie jest to także linia – w pewnym sensie z ZTM można by było negocjować – ważna dla mieszkańców Poznania, bo bardzo dużo mieszkańców Poznania także jeździ tą linią. Także bardzo bym prosił, żeby do tego podejść. Ja proponuję Panie Wójcie, żebyśmy może zorganizowali spotkanie z sołtysami tych miejscowości, żeby oni także wyrazili opinię na ten temat, żebyśmy mogli jakąś wspólną opinię wziąć, bo nie trudno jest coś zlikwidować, ale trudno przywrócić. Jeżeli to jest potrzebne, na co dzień użytkowane przez społeczność, to dlaczego to likwidować? Gdyby ta linia świeciła pustkami to ja się nie dziwię, ale jeżeli ta linia jest potrzebna i ma zapotrzebowanie to powinna ta sprawa być w tym szerszym gronie omówiona, a nie żebyśmy byli zaskakiwani, że w tej chwili słyszy się od kierowców, że od 01.07.br. tej linii nie ma.

Wójt G. Wojtera: Przede wszystkim nie likwidujemy linii, od tego bym rozpoczął. Pan trzykrotnie powtórzył o likwidacji linii, a my likwidujemy kursy w najmniej obciążającym tę linię okresie – siedem kursów, przeliczając to na linię nr 907. Nieuprawnione jest przedstawianie tych liczb, ponieważ ilość kursów np. linii nr 907, która jest zdecydowanie większa, umniejsza jakby w tym parytecie, o którym Pan wspomniał, na niekorzyść linii nr 907, na korzyść linii nr 905. Chociaż tutaj bym polemizował, czy to jest akurat korzyść. Chciałbym powiedzieć o jednej rzeczy, o której Pan zapomniał – o kosztach. Linia nr 905 generuje najwyższe koszty, najwyższe wskaźniki opóźnień. Linia nr 905 jest najdłuższym przejazdem – to jest też krytykowane przez pasażerów – w relacji Gmina do centrum Poznania. Wykazaliśmy to już wcześniej, że przejazd przez Sobieskiego z wykorzystaniem wspólnego biletu na terenie działania ZTM-u, pozwoli na skrócenie czasu przejazdu do centrum o jeden raz, dla tego, kto będzie chciał dojechać. Poza tym, jest jeszcze jedna kwestia – proszę nie pytać kierowców. Słusznie Pan zauważył 1.07.br. Po naszej rozmowie na ten temat powiedzieliśmy, że na pewno nie będziemy zaskakiwali. Ja jestem zobowiązany do negocjowania i konsultowania z ZTM-em, bo pamiętajmy, w jakiej formule my działamy. Przed chwilą rozmawialiśmy o opłatach za wycinkę, że się nie konsultuje tego z mieszkańcami. Ja nie będę tego uzależniał tylko i wyłącznie od opinii kierowców i pasażerów. Nie będę uzależniał decyzji w sprawie redukcji linii – redukcji, nie likwidacji, bo to jest tylko i wyłącznie siedem kursów. Oczywiście wznacniamy w momentach szczytowych linię 907. Nie uniemożliwimy mieszkańcom dojazdu do centrum Poznania. Na pewno będą mogli to zrobić tak, jak powiedziałem wcześniej i tak samo wygodnie. Poznań zresztą nie kryje się z tym, że będzie ograniczał – proszę zwrócić na to uwagę, bo każda

z osób, która ma coś do powiedzenia w komunikacji miejskiej, rozpoczynając od Prezydenta Wudarskiego a kończąc na szefie ZTM-u, mówi wyraźnie, że z każdym rokiem będzie w centrum coraz drożej dla autobusów komunikacji podmiejskiej, dla gmin ościennych i trudniej. Coraz drożej i trudniej, na pewno nie będzie taniej. Proszę też pamiętać o tym, jakie jest przełożenie na władze spółki PKS. Też tu nie będzie taniej. Więc wszystko wskazuje na to, że powinniśmy zastanowić się nad jakimś docelowym modelem, korzystnym – tu się zgadamy – przede wszystkim dla lokalnego pasażera, ale również korzystnym dla naszej Spółki i dla budżetu Gminy. Rozmawiamy również o połączeniach, przed chwilą tutaj padło pytanie – kiedy autobus nocny z Biedruska, od kiedy rusza autobus nocny z Poznania do gminy Suchy Las – natomiast to wszystko oczywiście kosztuje. My chcielibyśmy bardzo zmieścić się w tej granicy 7 mln zł. Dzisiaj jesteśmy na poziomie dotacji 7,1 mln zł i robimy wszystko, żeby dotacja była ok. tych 7 mln zł na komunikację. Wiemy, że to będzie droższe i wiemy, że oczekiwania mieszkańców w poszukiwanie nowych rozwiązań komunikacyjnych – przed nami komunikacja z węzłami – będą zmuszały nas do zmiany filozofii komunikacyjnej w perspektywie najbliższych dwóch, trzech, czterech lat.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie, nie mówiliśmy, że nie chcemy konsultacji z mieszkańcami w sprawie uchwały dotyczącej wycinki drzew tylko, że właśnie chcemy jak najszerzej poznać opinie mieszkańców Gminy Suchy Las.

Wójt G. Wojtera: W sprawie cen.

Radny D. Matysiak: Nie w sprawie cen, tylko w sprawie tej uchwały – co tam ma się znaleźć, na jakie punkty, jakie drzewa, jakie grupy – to właśnie chcemy się dowiedzieć od mieszkańców. Być może są wśród mieszkańców osoby, które znają się na tym po prostu i robią takie rzeczy na co dzień. Również co do autobusów, bo Pan tutaj jakby stawia się, jako wszechwiedzący i nie pytający nikogo o zdanie – powiedział Pan, że 01.07.br., że niby mamy jeszcze czas. To, kiedy Pan to ogłosi – 25.06.br., że od 01.07.br. autobusu nie będzie kursował do centrum tylko do Sobieskiego i będzie mniej tych kursów?

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, oczywiście konsultacje w sprawie tej uchwały „wycinkowej”, tej następnej uchwały, są przewidywane. Pan Buliński o tym mówił, że następna uchwała będzie podlegała konsultacjom. Konsultacjom nie podlega uchwała o stawkach, bo to tak, jakbyśmy z karpem dyskutowali na temat terminu Świąt. My mamy zdecydować i wziąć odpowiedzialność za stawki, które będą za wycinkę. To jest całkowita kompetencja Rady, żeby takie stawki uchwalić. Natomiast, proszę Państwa, jeżeli chodzi o kwestię komunikacji – przedstawicielem w ZTM jestem ja. Ja reprezentuję nie tylko Państwa, ale również wszystkich mieszkańców, również pasażerów, bo są tacy mieszkańcy, którzy nie są pasażerami, ale składają się na tę dotację. Więc jestem zobowiązany wobec wszystkich mieszkańców – pasażerów i nie pasażerów – reprezentować jakby stanowisko optymalne, czyli takie, które nie będzie zwiększało kosztów, a będzie gwarantowało jak najlepsze warunki w ramach ZTM-u. My nie mówimy o naszej Spółce, tylko o funkcjonowaniu ZTM-u na rzecz pasażerów

z terenu Gminy, bo dzisiaj to robi nasza Spółka, a jutro może to robić spółka z Rokietnicy, która np. przedstawi lepsze warunki. Proszę Państwa, propozycja by wnieść sprawę na forum jednostek pomocniczych, moim zdaniem, jest złym pomysłem, bo na pewno dyskusja zejdzie na ceny biletów, gęstość kursów, na wydłużenie kursu o jakąś ulicę, a wszystko to podlega analizom specjalnego biura w ZTM-ie. Każda taka decyzja, mało tego, każda taka propozycja, wiąże się z daleko idącą analizą, kosztami i z opóźnieniami. Więc ja proponuję od 01.07.br. ograniczyć o siedem kursów linię nr 905. Czas na przygotowanie i informację, moim zdaniem, jest wystarczający – jeżeli ogłosimy to 1.04.br. to mamy cztery miesiące i to jest wystarczająco dużo, żeby mieszkaniac, jeżeli mu to nie będzie pasowało, zbadał sobie inne możliwości dojazdu, a my proponujemy mu linię nr 907 w to miejsce.

Wiceprzewodnicząca Z. Hącia: Panie Wójcie, nie zgadzam się z Panem. Chciałbym powiedzieć tylko tyle, że jeżeli chodzi o informację to ja próbowałam zasięgnąć w Urzędzie Gminy informacji na ten temat. Pan Wicewójt Buliński powiedział, że tymi sprawami zajmuje się Pan Damian Torba. Poszedłem do niego, on powiedział, że nic nie wie. Zostałem odsunięty zupełnie od jakiegokolwiek wiedzy. Druga rzecz – to my jesteśmy ukarani za to, że mieszkamy w najdalszym końcu Gminy i wobec tego mamy mieć tę komunikację utrudnioną, bo Suchy Las ma sześć autobusów w ciągu doby a my będziemy mieli w ciągu doby dwa, w niektórych przypadkach jeden autobus. Dlatego, proszę Pana, ja się nie mogę z tym zgodzić, bo uważam, że kwestia zapewnienia dojazdu do pracy, zapewnienia dojazdu do szkół, dojazdu do lekarza, dla społeczeństwa jest ważna. Jeżeli ten autobus jest odpowiednio zapełniony, jeżeli mieszkańcy nim jeżdżą, to on jest potrzebny. Jak on jest potrzebny to powinien być, a nie, dlatego że on jest droższy – bo on musi być droższy, bo jedzie dalej – to trzeba go zlikwidować. Ludzie starsi, którzy muszą dojechać do lekarza, czy mają jakieś sprawy do załatwienia w centrum bardzo chętnie korzystają, ale nie tylko starsi, bo jak jeździmy tym autobusem to widzimy, że młodzież też jest. To nie jest tylko w dni powszednie, ale i w niedziele oraz święta, w soboty. Ten autobus właściwie na okrągło jest pełny, jak się nim jeździ. Są sytuacje takie, że po prostu na tych ostatnich przystankach tych ludzi mniej wysiada, ale on ma swoje zapełnienie. Najlepszym dowodem są dokumenty z ZTM-u, które mówią wyraźnie o zapełnieniu tego autobusu. Porównując 12% do prawie 30% to znaczy, że ten autobus jest potrzebny. Argumentacja tego rodzaju jest argumentacją, moi Państwo, uważam nietrafioną.

Radny M. Przybylski: Chciałem zapytać, być może ktoś wie, jaki jest zysk dla Gminy wynikający z tego ograniczenia o siedem kursów? Czy jest jakiś szacunek?

Z-ca Wójta M. Buliński: Odsyłałem do Pana Damiana, bo on faktycznie się tym zajmuje, natomiast uzgadnianie dokładnego rozkładu jazdy w tej chwili się jeszcze toczy. Ta informacja za chwilę będzie. Nie jest prawdą to, co Pan powiedział, bo ostatnio praktycznie na każdej sesji o tym mówimy, o tych siedmiu kursach, które mają z tych najmniej obciążonych godzin zostać przeniesione na autobus linii nr 907. To trzeba ludziom powiedzieć. Myślę, że ci, którzy korzystają z połączeń z Sobieskiego wiedzą, że tam jedzie tramwaj co dwie minuty do centrum Poznania i że tym tramwajem, który jedzie co dwie minuty dojedzie się dwa razy szybciej niż autobusem, który pokonuje tę samą odległość. Więc jestem przekonany, że pasażer wybierający taką możliwość na pewno z tego skorzysta. Natomiast my nie ograniczamy możliwości mieszkańcom Chłudowa ze względu na likwidację kursów, tylko po prostu dokładamy te siedem kursów z linii nr 905 na linię nr 907, właśnie po to, żeby szybciej dojechać do Poznania. Mówimy też o bilecie seniora, do którego Gmina też będzie dopłacać i wtedy mając bilet seniora będzie można spokojnie do lekarza dojechać. Jeżeli chodzi o tę oszczędność – ona jest liczona też w powiązaniu z tym, co chcemy zrobić, czyli wprowadzeniu nowych kosztów linii nocnej do Chłudowa, która można powiedzieć, że w tej chwili jest w trakcie ostatnich uzgodnień, jest to około ćwierć mln zł.

Radny M. Przybylski: Rocznie?

Z-ca Wójta M. Buliński: Tak.

Radny M. Przybylski: Na likwidacji, na tym ograniczeniu?

Z-ca Wójta M. Buliński: Na tej całej układance, czyli: koszty linii nocnej, przerzucenie linii nr 905 na linię nr 907, czyli skrócenie linii nr 905, ograniczenie kosztów na dworcu PKS. Jest to jedyny dworzec, który pobiera w tej chwili opłaty. Dworce Poznańskie czy przystanki zgodnie z uchwałą Rady Miasta Poznania są dla nas bezpłatne. Czyli na Sobieskiego nie będziemy płacić, nawet dokładając następne połączenia, a na dworcu PKS płacimy. Napętnienie 29% - można się spierać, czy to w skali 100-osobowego autobusu jest dużo, czy mało, jeszcze biorąc pod uwagę średnią. Czyli w godzinach szczytu ten autobus jest zapełniony w 90%, jeżeli nie w 100%, czyli w tych godzinach poza szczytem jest zapełniony w 5% do 10%.

Radny G. Łukszo: Panie Wójcie, brzmi pięknie, jak większość rzeczy, które Panowie mówią, natomiast życie gdzieś to weryfikuje i weryfikuje dość boleśnie. Panowie założycie sobie, że gdzieś, ktoś pojedzie, się przysiadzie – to jest trochę taka utopia, dlatego że nie bez kozery wybiera się autobus, dlatego że on przejeżdża określoną trasą, np. trasą, gdzie nie ma tramwaju. Panie Wójcie Buliński, czy Pan kiedyś korzystał w ten sposób z komunikacji publicznej, dojeżdżając do tzw. „pętli” i przesiadając się na następną formę komunikacji? Ja Panu mogę powiedzieć, że to trochę trwa. Mało tego, tramwaje, które jadą z Osiedla Sobieskiego, bo do tego Pan dążył, ich trasa nie do końca pokrywa się z trasą autobusu, który przebiega przez centrum, a zakładam, że większość osób, które właśnie wybiera w ten sposób komunikację, czyli jadąc w kierunku do centrum Poznania, robi to celowo, żeby jak najmniej się przesiadać. Także tutaj nie zgadzam się z Panem. Mało tego, argumentacja finansowa – 250 tys. zł dla Gminy, która szczyci się, że jest bogata i bogata de facto jest, to nie jest jakaś tam – mówiąc kolokwialnie – powalająca kwota, której nie można by było znaleźć w budżecie. Myślę, że jak byśmy

usiedli z radnymi Koalicji „Gmina Razem” i „Inicjatywa Mieszkańców” to byśmy pomogli Panu Wójtowi znaleźć te pieniądze. To nie będzie taki duży problem. Naprawdę można pewne inwestycje ograniczyć, być może pewne wydatki z budżetu. Pieniądze się znajdują.

Z-ca Wójta M. Buliński: Oczywiście nie tylko Pan korzysta z komunikacji publicznej. Ja oczywiście korzystałem z komunikacji publicznej, mogę Panu szczegółowo podać, dokąd jeździłem pięć lat do szkoły średniej, pięć lat na studia, cztery lata do pracy w Poznaniu. Czyli łącznie 14 lat korzystałem z komunikacji publicznej. Więc nie wiem, czy Pan już przez tyle lat korzystał. Pewnie nie, bo musiałby Pan pewnie trochę wcześniej zacząć. Oczywiście Pan tutaj też ładnie mówi o tych oszczędnościach, nie ma Pan oczywiście żadnej merytorycznej podwórki. My oczywiście sami pewnych rozwiązań nie wprowadzamy, jak Pan Wójt mówił. ZTM ma określone służby, regularnie jesteśmy w kontakcie z Panem Miechowiczem, który organizuje te rozkłady jazdy i układa to wszystko, żeby sensownie to funkcjonowało. ZTM podaje nam również te argumenty, które przemawiają za tym, żeby ograniczyć kursy do węzłów przesiadkowych, właśnie znajdujących się przy skrajach Poznania. To, co było mówione. Kiedyś Swarzędz jeździł do centrum Poznania, inne Gminy również wjeżdżały, te wjazdy zostały ograniczone. Tak, jak tutaj zostało powiedziane, podobne działania będą wprowadzane w następnych latach. Zresztą widać to chociażby po organizacjach ruchu, np. na ulicy Świętego Marcina, na rondzie Kaponiera – czyli w tych miejscach dojazdowych do Dworca Głównego, że tam ruch samochodowy jest ograniczany.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Panie Wójt, ale niech Pan mi powie, jak to się ma do tego, że miasto dąży do ograniczenia ruchu samochodowego, jeżeli nie wpuszcza się autobusów, które wiozą kilkadziesiąt osób, ale za to samochody osobowe mogą wjeżdżać? ZTM powinien w tym wypadku działać w tym kierunku, żeby po prostu ludzie jeździli autobusami, poruszali się komunikacją masową, a nie pojedynczymi samochodami. Jest to korzystniejsze, jeżeli chodzi o ochronę środowiska i również odnośnie ruchu drogowego.

Wójt G. Wojtera: Oczywiście to ostatnie pytanie jest pytaniem do władz Miasta Poznania, do Pana Prezydenta Wudarskiego, wcześniej do Pana Prezydenta Kruszyńskiego, który tak naprawdę był autorem tych rozwiązań. Niektóre się udały, niektóre się nie udały. Przypomnę, że był kiedyś pomysł, żeby w ogóle komunikacji gminnych, jeszcze przed ZTM-em, nie wpuszczać na teren miasta, a gminy miały same sobie zorganizować węzły przesiadkowe. Miasto nie chciało do tych węzłów dojeżdżać więc one byłyby zupełnie bez sensu, gdyż jeden przystanek trzeba by było przejść na piechotę. Powiem krótko – argumentacja, o której Pan powiedział, taka bardziej publicystyczna, nie przekonuje mnie i na pewno nie będę jej brał pod uwagę. Chciałbym przypomnieć, że podczas naszej ostatniej dyskusji podatkowej to przedstawiciel Państwa Koalicji powiedział, że budżet składa się z oszczędności, więc my szukamy tych oszczędności.

Radny G. Łukszo: Panie Wójt, żeby odnieść się nie trzeba mieć argumentów merytorycznych i czasami trzeba tylko trzeźwo spojrzeć na sytuację. Gmina nie jest do końca przedsiębiorstwem, nigdy nie była i nie będzie. Nie jest po to, żeby zarabiać, tylko po to, żeby – w moim głębokim przekonaniu – pomagać ludziom. W tym wypadku takiej pomocy nie ma, gdzieś coś się planuje, ludzi się nie informuje. Jak radny Hącia raczył zauważyć z autobusów przede wszystkim korzystają ludzie starsi. Oni mają problem, bo np. nie mają samochodów, nie stać ich na to. Tak samo ludzie młodzi. Bardziej pod tym kątem bym patrzył, czyli zrobić coś dla ludzi, coś co czasami jest bardzo proste, ale w przypadku władz gminy Suchy Las – mam tutaj na myśli organ wykonawczy – to czasami jest trudne, a wręcz niemożliwe do zrobienia.

Wójt G. Wojtera: Z tą ostatnią tezą też się nie zgadzam, oczywiście. Proszę Państwa, jesteśmy drugim płatnikiem, jeżeli chodzi o środki wprowadzone do ZTM-u. Po Poznaniu jesteśmy największym płatnikiem w zakresie dotacji do ZTM. Tak, jak wspomniałem, już nie będę tego powtarzał – chcielibyśmy przynajmniej zatrzymać to na określonym poziomie, ale bez jakiegos drastycznego, chaotycznego działania, które zostanie źle odebrane. Pan powiedział o starszych ludziach, wskazując na Pana radnego – oczywiście nie, jako starszego człowieka, ale jako osobę, która się troszczy o osoby starsze – rozmawialiśmy o bilecie seniora, że trzeba zrobić wszystko, żeby bilet seniora nie dotyczył tylko strefy A, ale dotyczył również stref B i C. Oczywiście wtedy bilet seniora jest droższy. Jeżeli my zgłaszamy postulat do ZTM-u, że nie zgadzamy się, że nie może być tylko strefa A, musi być strefa A, B i C to tak, jak byśmy prawie złożyli deklarację, że zgadzamy się na wyższą cenę, bo ekonomika tego projektu pokazuje, że musi to być droższe. Ale mówimy: ok, pokażcie nam koszty, my policzymy osoby chętne i wtedy się zastanowimy. Dzisiaj wiemy, że będzie dużo osób po naszych działaniach, które będą chciały z tego biletu skorzystać, ale również chcielibyśmy dopłatę, która będzie do ZTM-u – będzie to ok. 200 tys. zł – wypracować jakby z pewnych oszczędności, zmian, które wprowadzimy. Za dwa lub trzy lata będziemy zastanawiali się nad wahałkami wewnętrznymi, czyli dojazdem do węzłów. Tam nie będzie takich obciążeń. Nagle się tutaj diametralnie nic nie zmieni. Pewnie przez okres dwóch-czterech lat będziemy przemodelowywali cały układ komunikacyjny i uświadamiali mieszkańców, żeby korzystali z tych węzłów i z szynobusu, jeżeli on się pojawi. Ale też trzeba będzie gdzieś te pieniądze znaleźć – nie tak zwyczajnie, jak Pan radny Łukszo zaproponował, żeby w budżecie po prostu, ile trzeba tyle dać, ale poszukać jakiegos ekwiwalentnego rozwiązania dla takiego wahałka, czy to na węzeł Złotniki, czy na węzeł Gołęczewo, czy na węzeł Chludowo. Po prostu ułatwić mieszkańcowi dojazd z bardziej głębokich miejsc do tych węzłów. Staramy się utrzymać w ryzach wydatki na transport i szukać optymalnych rozwiązań, a nie tylko dokładać tak po prostu, zwyczajnie, z powietrza.

Radny D. Matysiak: Panie Wójt, wsłuchiwałem się w tę dyskusję z taką delikatną nutką nadziei, pojawiająca się dla Biedruska w tym momencie. Być może w końcu coś się zmieni – jeżeli tutaj, wewnątrz dojdzie do

wewnętrznej komunikacji do tych węzłów, być może wtedy będzie nadzieja, że autobusem będzie można również dojechać do Gminy, bezpośrednio z Biedruska.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, wpłynął jeden wniosek od Pani Przewodniczącej, odpowiedź była negatywna. Rozważamy taką możliwość, np. dojazd albo raz w miesiącu, albo dwa razy w miesiącu z Biedruska do Urzędu, po dwóch godzinach kurs powrotny. To jest oczywiście możliwe, natomiast jeżeli mówimy o linii, która dotyczyłaby dojazdu z Biedruska do Urzędu Gminy to Państwo wiecie, że dzisiaj przez poligon nie przejeździemy i nie ma w ogóle sensu drążyć tego tematu. Myślę, że wypracowanie takiego modelu – dwa razy w miesiącu przejazd autobusu i jego powrót po dwóch godzinach, moim zdaniem jest optymalnym rozwiązaniem.

Radny D. Matysiak: Panie Wójtce, tutaj nikt nie wspominał nawet o przejeździe przez poligon, ponieważ różnica trasy przez Morasko a przez poligon jest bodajże 200 metrów, także jest to żadna różnica. Panie Wójtce, raz w miesiącu, dwa razy w miesiącu, ja przypomnę tylko, że co tydzień w Gołęczewie ludzie są dowożeni do kościoła w Sobocie. Czy w Biedrusku ludzie nie mogą być dowożeni do Urzędu, gdzie załatwia się codzienne sprawy, chociaż raz w tygodniu, czy raz na dwa tygodnie?

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, oczywiście, ale ja też wierzę, że Pan wie, na jakich zasadach przejeżdża się przez poligon i na jakich zasadach przejeżdża się trasą poza poligonem. Wie Pan, jaka jest różnica?

Radny D. Matysiak: Nie.

Wójt G. Wojtera: Przyjeżdża Pan przez inną gminę, czyli wypada Pan w ZTM. I tu jest problem.

Radny D. Matysiak: Ale z tym dowożeniem do kościoła również Pan wpada do innej gminy.

Wójt G. Wojtera: Ale tam nie działa ZTM. Proszę Państwa, my mamy z ZTM-em podpisaną umowę, która mówi wyraźnie, że jeżeli sami zaczniemy organizować komunikację, która będzie przebiegała przez teren Miasta to płacimy karę. Oczywiście musimy honorować tę umowę. Ja tylko mówię o tym, że trzeba to będzie załatwić przez ZTM. Nie twierdzę, że tego nie można załatwić, tylko zwróciłem się do Pana z pytaniem, czy wie Pan na czym polega różnica. Ja bym bardzo chętnie przez poligon puścił, bo to byłoby najłatwiejsze.

Radny D. Matysiak: Nie, dziury są.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Bardzo proszę, by nie prowadzić wolnej dyskusji i nie polemizować.

Radny G. Łukszo: Panie Wójtce, różnica czy się wpada w ZTM, czy nie wpada to dla mieszkańców, powiem szczerze, jest mało istotna. Dla mieszkańca liczy się efekt.

Mieszkanca (głos z publiczności): Jestem mieszkanką i się z Panem nie zgadzam.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Proszę po kolei, głosy z publiczności nie są dopuszczane.

Radny G. Łukszo: Mieszkańcy, z którymi rozmawiałem pytali się wielokrotnie, kiedy będą mogli dojechać do Gminy. Jakby efektów nie ma. Pan Wójt mówi o tym, że się wpada, czy się nie wpada w ZTM – jest to jakiś problem, ale chyba to nie jest problem, którego nie można przeskoczyć. Z drugiej strony dowodzi się dzieci np. na pływalnię, więc pytanie w tym momencie, czy też się wpada w ZTM, czy się nie wpada, bo przez poligon ten autobus raczej nie jeździ?

Wójt G. Wojtera: Dowozy specjalne i szkolne wyłączone są z tej umowy, natomiast trudno nam będzie w przypadku kontroli udowodnić, że Pan w wieku 60 lat, który wsiądzie w Biedrusku, jedzie jako drugoklasista na basen. Proszę Państwa, nie zgodzę się z Panem. My mówimy o ostatecznym rozrachunku z ZTM-em – 7 mln zł. Co wpływa na to: przede wszystkim koszt wozokilometra, koszt pracy przewozowej, cena paliwa i również koszty obsługi, które bierze sobie ZTM. Za każdy kilometr przejechanej trasy płacimy na obsługę administracyjną, którą prowadzi ZTM. Ten Pan, o którym Pan Wicewójt wspominał, on też ma pensję wypłacaną jakby z tego, co MPK, Rokbus, Tarnowo i wszystkie spółki, które obsługują w ramach ZTM-u mieszkańców Aglomeracji Poznańskiej, opłacają. Więc każdy kilometr związany jest z określonym kosztem i tego ostatniego elementu – tego kosztu obsługi przez ZTM – nie byłoby w przypadku gdybyśmy mogli przejechać przez poligon. W tym przypadku będzie, ale to nie jest nic takiego, co powodowało, że druga odpowiedź też będzie negatywna, mówiąc w uproszczeniu. Coś na pewno wypracujemy. Zobaczmy, czy coś się sprawdzi, bo po trzech miesiącach powinniśmy przeprowadzić analizę wykorzystania tej propozycji przez samych mieszkańców.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Szanowni Państwo, przysłuchuję się również tej dyskusji, między Panem Wójtem a Panami radnymi, powiem tak – faktycznie nie dziwię się, że Wójt nie chce takiego spotkania z sołtysami, bo podejrzewam, że by się nasłuchał. Co bym powiedział ze swojej strony na takim spotkaniu jako osoba czy jednostka pomocnicza, przez której największą część przyjeżdża ten autobus, w dużym uproszczeniu mówiąc – jesteśmy dziewiątą gminą, jeżeli chodzi o dochody. Sporo gmin robi coś, z czego się śmiano, kiedy o tym mówiliśmy, czyli np. darmowa albo półdarmowa komunikacja. U nas okazuje się, że na autobus nocny nie ma, bo koszty; na autobus z Biedruska nie ma, bo koszty. Jeżeli Pan Wójt chce mówić o kosztach, co jest zrozumiałe w pewnym sensie, to myślę, że może lepiej byłoby się przyjrzeć tym umowom dotyczącym dzierżawy pewnych nieruchomości. Bo 250 tys. zł, o których Pan mówi, w skali roku to jest rata miesięczna, którą jedna ze spółek będzie płacić przez 8 miesięcy w najbliższym czasie. Więc może by się jednak udało znaleźć pieniądze na komunikację publiczną, jakby się naprawdę tych kosztów dobrze poszukiwało.

Radny G. Łukszo: Chciałem podpytać się, Panie Wójtce, odnośnie wycieku ścieków przy Osiedlu Jesionowym w Biedrusku – czy coś z tym tematem udało się zrobić? Na ostatniej sesji deklarował Pan, że do połowy lutego

temat zostanie rozwiązany, mamy końcówkę lutego, więc chciałem się dowiedzieć, na jakim etapie jest ta kwestia?

Z-ca Wójta M. Buliński: Mam informacje z dnia dzisiejszego, że Wojskowy Zarząd Infrastruktury w drodze swoich procedur, które nie są krótkotrwałe a raczej długotrwałe, wybrał wykonawcę tej naprawy awaryjnej. Ta naprawa ma się rozpocząć od poniedziałku. Było to na stronach WZI, dzisiaj próbowaliśmy do tego dotrzeć, chyba już po wyborze oferty zostało to zdjęte.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie, a to nie dotyczy oczyszczalni?

Z-ca Wójta M. Buliński: Nie, pytanie dotyczyło wycieku przy Osiedlu Jesionowym.

Radny G. Łukszo: Ścieżka rowerowa drugi etap – czy coś więcej w tym temacie? Widać, że pierwszy etap jest realizowany. Powiem szczerze, że sam jestem zaskoczony tym, jak mieszkańcy wrzucają nawet filmy z realizacji na YouTube. Teraz interesował by mnie ten drugi etap – kiedy będzie przetarg ogłoszony i na jakim to jest etapie?

Z-ca Wójta M. Buliński: Mamy dofinansowanie na pierwszy etap, to się toczy. Ostatnio ustaliliśmy też pewne rozwiązanie z Miastem Poznań, mieliśmy parę problemów z wycinką drzew na terenie Miasta Poznania, ale to też udało się załatwić. Oczywiście staramy się o dofinansowanie w drugim etapie. Państwo wskazujecie, że Gmina słabo stara się o środki. Ja bym się z tym nie zgodził, ponieważ 10 mln zł w tej chwili mamy pozyskanych w ciągu pół roku. Tak naprawdę patrząc od czerwca, bo w czerwcu zaczęły się pierwsze nabory ZIT-owskie i mamy 10 mln zł uzyskanych. Mamy kilka kolejnych projektów, które w tej chwili przeszły ocenę strategiczną Stowarzyszenia Metropolia na kolejne ponad 10 mln zł, czyli jest szansa, że w ciągu pierwszego roku funkcjonowania ZIT-u będziemy mieli pozyskane ponad 20 mln zł. Proszę sobie porównać z innymi gminami – ile wniosków złożyły i jakie mają dofinansowanie. Jednym z tych wniosków jest właśnie ścieżka rowerowa Radojewo-Biedrusko na odcinku Łysy Młyn – Biedrusko. Mimo, że zajęła ostatnie miejsce na liście, co jest często podnoszone, to jest na liście z alokacją środków, czyli z dofinansowaniem. Dlaczego zajęła ostatnie miejsce, bo tylko dwie gminy były w stanie przygotować porządne projekty. To właśnie Suchy Las jest na drugim miejscu z tych dwóch gmin. Proszę też brać pod uwagę, przy swoich ocenach, tego typu rzeczy, że Państwo wskazujecie często – tutaj konkretnie mówię do Pana Wiceprzewodniczącego, który pokusił się o takie stwierdzenie, że Gmina nie potrafi wykorzystywać środków, że trzeba coś z tym zrobić w sposób zdecydowany. Podaje Panu przykład – to jest przykład wniosku, który zajął ostatnie miejsce w skali całego ZIT-u Poznańskiego, tylko dwa wnioski na ścieżki rowerowe zostały złożone, które są pozytywnie ocenione w tej chwili. Oborniki, jako drugi wniosek i gmina Suchy Las.

Radny M. Przybylski: Panie Wójcie, jeśli chodzi o dofinansowanie unijne to przecież doskonale Pan wie, że korzystamy z niezależnych rankingów, które publikowane są co jakiś czas i właściwie nasze wnioski dotyczą tylko i wyłącznie tych publikacji. Oczywiście bardzo cieszę się i gratuluję postępów w tej kwestii. Zawsze zresztą twierdziłem, że Gminy bogate mogą wykorzystywać środki unijne, ponieważ środki unijne to nie jest pomoc społeczna najuboższym – to jest zupełnie inna kwestia, zupełnie inna filozofia przydziału tych środków. Radny Hącia odnosił się do konkretnego przykładu – chodzi o stary bar, o ile dobrze pamiętam. Tutaj faktycznie nie ma się czym szczycić, aczkolwiek zakładam, że jest to pierwsza próba i nie ostatnia, będą dalsze i będziemy próbować odnaleźć się w tej sytuacji. Natomiast jeśli teraz jest lepiej to się bardzo cieszymy. Chcielibyśmy, żeby to miało jakieś odniesienie w rankingach, które pewnie za parę miesięcy będą opublikowane. Natomiast chciałbym ogólnie wypowiedzieć się na temat przepływu informacji w Gminie. Wydaje mi się, że czas sesji byłby znacznie skrócony, gdybyśmy pokusili się o odejście od XIX wiecznego modelu przekazywania informacji. Stan faktyczny na dzień dzisiejszy jest taki, że my przekazujemy sobie informacje na sesji, w „Gazecie Sucholeskiej”, przy okazji jakiś kulturalnych, nieraz przypadkowych wizyt i na komisjach. Natomiast myślę, że gdybyśmy wypracowali taki model, który pewnie w wielu gminach funkcjonuje, że każda ważna inwestycja – nie mówię tutaj o inwestycji typu budowa jednego „hopka”, ale ważna inwestycja, np. wspomnianą dzisiaj kanalizacja w Zielątkowie, czy budowa węzła komunikacyjnego w Złotnikach – miałyby swoją stronę internetową, gdzie publikowałyby się najważniejsze informacje, np.: 25.01.br. podpisanie umowy. Można by było pokusić się o link do tej umowy, to by w znacznym stopniu ograniczyło kontakt urzędników z mieszkańcami w celu udzielania dość trywialnych w gruncie rzeczy informacji, ograniczyło by to też pewnie ilość pytań, która jest na sesji, bo każdy mógłby zapoznać się z tą informacją. Moja wypowiedź nie ma charakteru złośliwego. My na naszej stronie osiedlowej coś takiego mamy. Każda osiedlowa inwestycja ma swoją podstronę i tam najważniejsze rzeczy publikujemy. Pozornie wydaje się, że to jest więcej pracy dla urzędników, ale myślę, że w rzeczywistości byłoby mniej pracy a lepsza informacja. Dziękuję.

Radny G. Łukszo: Panie Wójcie, chciałem się podpytać, na jakim etapie jest projekt infrastruktury na osiedlu „kamieni szlachetnych”, ponieważ sytuacja na tym osiedlu, szczególnie o tej porze roku, jest dość kiepska. Momentami wręcz dramatyczna, ponieważ np. na ulicy Bursztynowej jest tyle wody, że mieszkańcy tzw. „suchą nogą” nie mogą w ogóle dojść do własnej posesji. Mało tego, woda im się na nie wdziera, dlatego pytanie jest – kiedy ten projekt będzie gotowy i kiedy będzie realizacja? Wiem, że dzisiaj w WPF-ie głosowaliśmy, co prawda harmonogram tej inwestycji, natomiast pytanie, czy nie można tego przyspieszyć i kiedy będzie projekt?

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, inwestycja jest na etapie projektu, niestety nie potrafię odpowiedzieć, na jakim etapie jest projekt, bo przygotowując się na potencjalną odpowiedź na to pytanie założyłem,

że poinformuję, że projekt jest w trakcie. Oczywiście można zapytać projektanta, na jakim jest etapie. Z tego co wiem to on ma czas do końca kwietnia.

Radny G. Łukszo: Którego roku?

Wójt G. Wojtera: Tego roku. Natomiast nie potrafię odpowiedzieć na pytanie, na jakim dokładnie etapie jest ten projekt.

Proszę Państwa, jednak wróć jeszcze do kwestii ścieżki, bo ścieżka to nie tylko środki unijne, ale również trudna rozmowa z Nadleśnictwem. Proszę Państwa, otrzymaliśmy od Dyrektora Regionalnego pozytywną opinię na drugi etap. Bardzo trudno było otrzymać tę opinię. Wcześniej musieliśmy o tej sprawie długo rozmawiać z Dyrektorem RDOŚ-u i ta opinia była wielkim sukcesem, bo udało się dzień przed złożeniem ją przedstawić. Decyzja ZRID została wydana, która została oprotestowana przez Nadleśniczego. Jeżeli ktoś z Państwa może wpłynąć na Pana Sobalaka, jeżeli ktoś z Państwa potrafi Panu Nadleśniczemu wyjaśnić jak ważna jest to dla nas sprawa to bardzo zachęcam do lobbingu i do przekonywania i do procesowania, bo niestety Nadleśnictwo ewidentnie chce zablokować tę inwestycję. Takie jest moje odczucie. Dzisiaj rozmawiałem przy pączku z Panem Sobalakiem, fajnie się rozmawiało, powiedział, że prawo leśne jest jakby ponad wszystkim, że jak tylko dostanie zgodę od RDOŚ-u to on to wytnie, ale od RDOŚ-u dostał opinię pozytywną za pośrednictwem swojego Dyrektora Regionalnego. I tak to zablokował i nie możemy nic zrobić. Sprawa poszła do Wojewody i mam nadzieję, że Wojewoda się z tą nieprzyjazną dla nas sytuacją rozprawi ostatecznie i tę ścieżkę będziemy mogli zbudować, bo dzisiaj mamy wszystko oprócz zgody jednego człowieka. Kuriozalna sytuacja jest tym bardziej, że my nie chcemy tam drzew wycinać, tylko chcemy przejść przez tą przeklętą „świetlistą dąbrowę”. A nie przejdziemy żadną inną drogą, bo z drugiej strony mamy Wojsko i oni też nie są naszymi kolegami i też nas nie wpuszczą, środkiem drogi niestety ścieżki nie poprowadzimy. Proszę Państwa, tak wygląda sytuacja od strony administracyjno-budowlanej. Środki mamy, jesteśmy przygotowani, mamy wszystko, tylko brakuje nam tej jednej decyzji. Mam nadzieję, że wspólnie – bo tutaj działamy wspólnie z Zarządem Dróg Powiatowych – uda nam się po prostu doprowadzić do tego, że Wojewoda „wystrzeli w kosmos” odwołanie Pana Nadleśniczego.

Wracając do krytyki – to nie jest delikatna uwaga, jeżeli Pan radny pisze, że cały czas mamy poważne problemy z napisaniem poprawnego wniosku. To ja Panu chcę powiedzieć, że wniosek był poprawny, tylko nie uzyskał odpowiedniej ilości punktów. Wniosek był poprawny. Jeżeli Pan może mi udowodnić, że wniosek został napisany niepoprawnie to niech Pan to zrobi, bo ja Pana przekonuję, że on był poprawny. Oczywiście tak, jak Pan radny Przybylski powiedział, będziemy drugi i trzeci raz starali się o te środki. W tej chwili wspólnie z gminą Swarzędz i gminą Puszczykowo napisaliśmy wniosek do Marszałka oraz do Zarządu Stowarzyszenia Metropolia o alokację środków, właśnie w tym działaniu, żeby zwiększyć pulę. Wiemy, że co najmniej jedna inwestycja z tych, które uzyskały odpowiednią ilość punktów, w ocenie formalnej może wylecieć – mówiąc wprost. Takie są głosy dochodzące z Urzędu Marszałkowskiego i wtedy nasze szanse będą większe. Niestety jest to rywalizacja o środki, to nie jest tak, że cieszymy się, że koledzy z innych gmin nie dostają. Natomiast Pana radnego Przybylskiego chcę zapewnić, że rankingi, na których Pan opiera swoje informacje już niedługo się zmieniają i zrobimy wszystko, żeby one się powoli zmieniały.

Radny M. Przybylski: I bardzo dobrze, będę się z tego cieszył.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie, co do rozmów, przekonywania Pana Nadleśniczego, chciałbym Panu przypomnieć takie spotkanie, które odbyło się z Nadleśniczym w Biedrusku – był Pan Kobeszko, byliśmy z radnym Grzegorzem Łukszo, z Panią Przewodniczącą *<Zarządu Osiedla Biedrusko M. Przysiałowską>* na wizji lokalnej w terenie. Moja wielka prośba wtedy padła – jeżeli będzie się Pan umawiał z Nadleśniczym w tej sprawie, w tych kwestiach, żeby Pan dał znać, bo chciałbym również (wtedy odnosiłem się do siebie) uczestniczyć w tym i starać się też w jakiś sposób lobbować na rzecz tego. Nie udało mi się z Panem spotkać. Próbowałem od początku tygodnia, jestem z Panem umówiony na jutro, właśnie w tej kwestii też chciałem króciutko porozmawiać, żeby też może uczestniczyć w tym spotkaniu, jeżeli to chodziło o ścieżkę. Zawsze deklarowałem chęć udziału w jakichkolwiek spotkaniach, żeby również w tym uczestniczyć. Co do tego, że wniosek został dobrze napisany, czy źle napisany – wie Pan co, powiem tak: ja mogę pływać, umiem pływać, ale utonę i co wtedy? Z tym wnioskiem tak się stało, on utonął, nie jest dofinansowywany i tyle. Prosty przykład. Kolejna kwestia – chciałbym się dowiedzieć, jak wygląda sprawa dojścia do szkoły. Czy ta kwestia jakoś się wyjaśnia? Oraz co z parkingiem, czy budowa tego parkingu na działce nr 40/5 ruszy, jak tylko stan gruntu na to pozwoli, czy coś się tam odsuwa?

Z-ca Wójta M. Buliński: Ja bym tak jednoznacznie nie mówił, że ten wniosek utonął, bo Państwo też tak mówiliście o węźle Złotniki. Nie wiem, czy Państwo pamiętacie, wtedy była podobna sytuacja. Ten konkurs nie jest zamknięty, on jest w trakcie. Wiemy, że otrzymaliśmy wymaganą liczbę punktów, jak mówi Pan Wójt. Nie ma odrzucenia wniosku ze względów strategicznych. Jest kwestia alokacji. W tej chwili ważą się losy jednego albo dwóch wniosków, które są na pierwotnej liście o dofinansowanie. Krótko mówiąc – mogą zwolnić się środki. My oczywiście wykorzystujemy możliwości odwoławcze, jak przy węźle Złotniki. Ja akurat jestem zawsze i do końca dobrej myśli i nie przekreślałbym tego wniosku od ręki. Proszę Państwa, może nie mnie osobiście, ale ludzi, którzy dużo pracy w to włożyli, zabolowało takie jednoznacznie przekreślanie tego wniosku i mówienie, że on został źle przygotowany. Ja wiem, że on był dobrze przygotowany, że sporo czasu wiele osób poświęciło, że te ustalenia również były podejmowane z Panem Hącią, był Pan bardzo zadowolony z tych spotkań u mnie, z tych konsultacji z Orkiestrą w Chudowie, z Chłudowianami, ze znalezienia miejsca w tym

„starym barze” dla KGW, dla Klubu Seniora. Wszystkie funkcje były spełnione, ale rozumiem, że teraz już jest Pan niezadowolony. Proszę też tego nie odbierać osobiście, ja cały czas liczę, że to się uda pozytywnie zamknąć.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Panie Wójcie, ja się bardzo cieszę, że jest szansa na to, żeby wszystko było dobrze, żebyśmy mieli ten bar, żeby on ruszył itd. Wie Pan, dlaczego ja po prostu takie odniosłem wrażenie, ponieważ było spotkanie z Chłudowianami, było spotkanie z Orkiestrą, ale o Radę Sołecką nikt się nie zapytał. Do pewnego momentu, do chwili, kiedy do Pana nie przyszedłem, to proszę Pana, powiem Panu uczciwie, że myśmy nic nie wiedzieli na temat tego, jak to się dalej toczy. Byłem u Pana Urbaniaka to dostałem takie odpowiedzi, że o Boże kochany. Jeżeli to jest na dobrej drodze to będzie dobrze, cieszę się i dziękuję.

Z-ca Wójta M. Buliński: Ja też na to liczę.

Radny D. Matysiak: Czy uzyskam odpowiedzi na swoje pytania, dotyczące działek przy szkole?

Z-ca Wójta M. Buliński: Wystąpiliśmy do właściciela tego gruntu. Nie mamy odpowiedzi, co do tego dojścia. Będziemy to monitorować. Jeżeli chodzi o teren parkingowy, to tutaj pracuje Zakład Gospodarki Komunalnej. On jest w tej chwili wyrównany. Były trudne warunki gruntowe, bo trzeba było tę dziurę po rozbiórce zasypać. Będzie dalszy ciąg.

Wójt G. Wojtera: Jest robiony projekt, bo okazało się, że jest możliwość zbudowania większego parkingowego, ale trzeba wykonać projekt drogowy. My ten projekt zlecieliśmy i o tym rozmawialiśmy półtora miesiąca temu, więc na pewno ten projekt jeszcze jest na deskach projektantów.

Radny G. Łukszo: Mam jeszcze pytanie, chyba do Wójta Bulińskiego, odnośnie oświetlenia ulicznego. O ile dobrze pamiętam, w tych inwestycjach, o których rozstrzygnięciu był Pan uprzejmy wspomnieć na początku, wymieniał Pan ulice, ale niestety nie padła żadna ulica w Biedrusku. Czy byłby Pan uprzejmy powiedzieć, gdzie w Biedrusku będzie to realizowane?

Z-ca Wójta M. Buliński: Wymieniłem ogólnie Biedrusko bez wskazywania ulic – ulica Jesionowa od Poznańskiej do Kurkowej, to jest ten zakres.

Radny D. Matysiak: Wspomniał Pan tutaj, że przetarg na przedszkole będzie rozstrzygnięty. Czy kolejny raz nie będzie przesunięcia terminu?

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, jest kolejne przesunięcie. Jak Państwo wiecie wpłynęły dwie oferty. Te oferty dały nam sygnał, że mamy do czynienia z... Wiedzieliśmy o tym, że koncepcja, która została przygotowana, jako podstawa do SIWZ, jest na wysokim poziomie, ale na wysokim poziomie oznacza również, że jest kosztowna. Ogłosiliśmy jeszcze raz ten przetarg i w pewnym momencie doprowadziliśmy do spotkania z autorem tej koncepcji, aby dał możliwość odstąpienia czy przedstawienia autorskiego podejścia firmy, która złoży ofertę, w tej części projektowej, do optymalizacji niektórych kosztów związanych z realizacją tej inwestycji. Czyli krótko mówiąc – wszystkie jałowe powierzchnie, niepotrzebne balkony, niepotrzebne przeszklenia, okleinę oryginalną drewnianą – żeby po prostu to zmienić. Pan powiedział, że nie do końca się zgadza, jako architekt. Architekci tak mają, że nieraz trzymają się mocno swoich projektów. Chociaż my kupiliśmy prawa do tego projektu to pozostają przy nim prawa osobiste i to zawsze jest problem. Więc woleliśmy podpisać skromną mowę z autorem projektu, żeby nam przedstawił, na co wyraża zgodę. Na czym nam szczególnie zależy – ja chciałbym, żeby to obniżyło koszt o ok. 400 tys. zł a 600 tys. zł. On to zrobił, już to jest u nas w Referacie Budowlano-Inwestycyjnym i w tej chwili wrzucamy to i pokazujemy każdemu oferentowi, że to jest nasze oczekiwanie, żeby zmienić projekt. Mogę powiedzieć, co chcemy zmienić – likwidacja balkonu z pozostawieniem obecnego układu okien, żeby to stanowiło jednolitą całość; inne zadanie, jeżeli mówimy o likwidacji balkonu, który był zadaniem dla wejścia, np. można to zmienić poprzez budowę specjalnego szklanego zadania; likwidacja drogich oklein zewnętrznych z drewna i zastąpienie tego specjalnym tynkiem imitacyjnym; likwidacja drogich klatek schodowych, które są ewakuacją dla budynku, tam nie ma potrzeby żeby stosować najwyższej klasy materiały, tylko materiały spełniające pewne wymogi. Jest siedem pozycji, które moim zdaniem umożliwiają nam zejście z ceną poniżej tej, która była. To jest powód.

Radny D. Matysiak: Rozumiem, że z tą nowopowstałą koncepcją również się można zapoznać w Urzędzie Gminy?

Wójt G. Wojtera: Z zapisem, bo my nie stworzyliśmy nowej koncepcji. Wpisaliśmy, w jakich obszarach dopuszczamy możliwość przedstawienia autorskiego rozwiązania przez tę, kto złoży ofertę.

Ad. 18.

Wolne głosy i wnioski.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Przypominam o trzyminutowym limicie wypowiedzi.

Sołtys wsi Złotkowo M. Brdęk: Panie Wójcie, chciałem zapytać się o kwestię obwodnicy północno-wschodniej. Pojawiły się nowe fakty, a mianowicie stanowisko Wojska. Chciałem zapytać się, jakie Wójt planuje podjąć działania w najbliższym czasie, żeby wzmocnić nasze gminne koncepcje przebiegu tej trasy na terenie Złotkowa, które były akceptowane przez mieszkańców na spotkaniach?

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, również dostałem od firmy „Eliton” – nie dostałem tego od ZDP, tylko od firmy „Eliton” – informację, że Wojsko akceptuje tylko jedno rozwiązanie. Na dzień dzisiejszy mogę tylko Państwa poinformować, że skierowałem do projektantki pytanie, czy inne zostały w ogóle zaprezentowane.

Sołtys wsi Złotkowo M. Brdęk: To pismo Pani projektant skierowała do Wojska w sposób taki mało-negocjacyjny, bo Pan z Wojska napisał, że tylko sugerowany wariant, czyli wariant pierwszy sugerowany przez Panią projektant, jest akceptowany przez Wojsko. Więc wątpię, żeby jakkolwiek był tutaj nacisk czy sugestie odnośnie innych wariantów przebiegających przez teren poligonu.

Wójt G. Wojtera: Chciałbym poznać historię tych negocjacji i sposób wystąpienia do Wojska. Nie mam wiedzy na ten temat. Żeby Państwu dalej to przekazywać muszę uzyskać to od firmy, która rozmawiała z Wojskiem.

Sołtys wsi Złotkowo M. Brdęk: Poznaliśmy już z imienia i nazwiska osobę, która w Wojsku zajmowała się tą sprawą – jaka jest szansa, żeby spróbować spotkać się z tą osobą za pośrednictwem Wójta? Wójt ma większą możliwość, władzę. Teraz, w poniedziałek Pan Wójt jedzie do Wojska w sprawie Biedruska, więc może uda się również odnośnie obwodnicy takie spotkanie zorganizować?

Wójt G. Wojtera: Myślę, że Agencja Mienia Wojskowego raczej tej sprawy nie prowadzi. Poniedziałkowa wizyta będzie tutaj bezużyteczna. To prowadzi Wojewódzki Sztab Wojskowy a może WZI. Czy może Pan zdradzić to nazwisko, jeżeli nie jest tajną informacją?

Sołtys wsi Złotkowo M. Brdęk: Nie pamiętam nazwiska, ale na pewno jest to Wojewódzki Sztab Wojskowy.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki – Osiedle G. Słowiński: Zdzisław Małkowski.

Sołtys wsi Złotkowo M. Brdęk: Być może ten Pan nie będzie miał problemów, żeby się spotkać i porozmawiać.

Wójt G. Wojtera: Myślę, że nie. Bo my z WSZW współpracujemy w zakresie planów miejscowych. Każdy plan w zasadzie jest z WSZW omawiany. Oczywiście mogę doprowadzić do takiego spotkania. Ciężko jest WSZW sprowadzić do Gminy, ale myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, żeby 4-5 osobowa delegacja mogła się wybrać do WSZW.

Sołtys wsi Złotkowo M. Brdęk: Byłbym wdzięczny.

Radny K. Pilas: Krótka informacja – w połowie maja KS spotka się ze stowarzyszeniami i wszystkimi organizacjami, które korzystają z dotacji z Gminy Suchy Las. Zachęcam wszystkich, których nie mamy w bazie danych, o pozostawienie namiarów mailowych w Biurze Rady. Poprzez Biuro Rady będą formułowane zaproszenia.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, przy okazji tej informacji, którą Pan Przewodniczący przedstawił – coraz więcej dzieje się w tym obszarze pożytku, środowiskowym. Myślałem, że Pani Skarbnik dzisiaj o tym wspomni. Przy okazji tej informacji chciałem wspomnieć, że w przyszłym roku mamy kontrolę Regionalnej Izby Obrachunkowej. Kontrolowany będzie ten rok. W sposób szczególnie i wnikliwy musimy badać sprawozdania i badamy te sprawozdania. Wyglądają kiepsko. Sprawozdania stowarzyszeń wyglądają bardzo, bardzo słabo. Do tego stopnia, że trzy stowarzyszenia są „zagrożone” zwrotem dotacji. Jeżeli Państwo współpracujecie ze stowarzyszeniami i macie z nimi kontakt to przekazacie im informację, że naprawdę te sprawozdania, które wynikają z dwóch ustaw – ustawy o pożytku i ustawy o finansach publicznych – na pewno będą kontrolowane dosyć mocno przez RIO. W przypadku kompleksowej kontroli nie możemy sobie pozwolić na jakiegokolwiek odstępstwo. Musimy to minimum, które wynika z tych przepisów, zwłaszcza z przepisów ustawy o finansach publicznych, stosować. Możemy doradzać, możemy oczywiście współpracować, ale jeżeli ktoś przekracza terminy, jeżeli ktoś przekracza terminy z rachunkami – nie wolno za 2016 rok posługiwać się rachunkami z roku 2017. To są takie podstawowe kwestie, których my, jako Urząd, nawet przy dobrej woli, nie możemy po prostu respektować. Zwracam na to uwagę. Proszę o kontakt do Pani Skarbnik. Sprawa jest na tyle istotna, że wczoraj podjęliśmy decyzję o tym, że tworzymy stanowisko. Tych dokumentów jest tak dużo, jest taki duży przerób, że musimy mieć odrębne stanowisko do spraw pożytku publicznego i na takie stanowisko będziemy w najbliższych dniach ogłaszać konkurs.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Złotniki – Osiedle G. Słowiński: Panie Wójcie, kanalizacja sanitarna w ulicy Wrzosowej w Złotnikach – tam trwa procedura wykupu działki nr 283/2. Wiemy, że 5/6 tej działki udało się kupić. Kiedy reszta załapie się na zakup i tym samym spowodowałoby to dokończenie inwestycji na ulicy Wrzosowej i Bluszczowej?

Wójt G. Wojtera: Sprawa jest w tej chwili na stole Pani Serafin. Jak jest na stole Pani Serafin to jest dobrze i myślę, że niedługo zostanie zakończona, najszybciej jak można. Środki są zagwarantowane. Ta sprawa jest na finiszu, jednak nie potrafię precyzyjnie powiedzieć, jaki to będzie termin. Proszę o kontakt z Panią Agnieszką Serafin, która dokładnie to przedstawi.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Chciałem pochwalić OSP Chludowo, bo w ostatnim tygodniu ferii zostały zorganizowane po raz czwarty „Ferie po strażacku”, gdzie 40 dzieci uczestniczyło w zajęciach. M.in. byli na lotnisku w Krzesinach, gdzie oglądali F-16, mogli zajrzeć do środka, itd. Było to takie działanie, które ma zachęcać młodych ludzi, żeby w przyszłości do tej Straży wstąpili, żeby Straż się nie starzała. Chciałem powiedzieć, że te środki były pozyskiwane z zewnątrz. Nie było tam właściwie żadnej odpłatności. Radny Pilas też już o tym mówił, a chciałem Państwu naświetlić to, że są ludzie w naszej Gminie, którzy chcą działać

i działają na rzecz tego. Tutaj Naczelniczka Krysia Schneider i przykład drugi to jest Pani Ula Cwiertnia, która pielęgnuje „Akademię Młodego Strażaka” w Gołęczewie.

Radna Powiatu Poznańskiego E. Kuleczka-Drausowska: Dziękuję bardzo za udzielenie mi głosu. Kieruję pismo do Pani Przewodniczącej Rady Gminy, ale również przez ręce Pani Przewodniczącej do wszystkich Państwa radnych składam taki wniosek, Państwo pozwolicie, że go przeczytam <Radna Powiatu Poznańskiego E. Kuleczka-Drausowska odczytała treść wniosku - załącznik nr 8 do protokołu>. Proszę Państwa, dzisiaj na Radzie Pedagogicznej również zaproponowałam, aby właśnie Rada Pedagogiczna przyjęła takie stanowisko. Mało tego też wystąpiłam z wnioskiem, aby 9.04.br., w niedzielę o godz. 11:00, żebyśmy spotkali się w Glinnie, w tym miejscu urodzin Wojciecha Bogusławskiego, a później wycieczką pojechali do Pałacu w Biedrusku. Jak Państwo dysponujecie czasem myślę, że warto zabrać się – mówiąc kolokwialnie – podjąć taki trud, jako przedsięwzięcie edukacyjno-turystyczne i spotkać się razem z nauczycielami, byśmy stanowili wspaniałą grupę i dali przykład innym, że warto w ten sposób chociażby przypominać tę osobę i uczcić właśnie 9.04.br. pod pomnikiem, w miejscu jego urodzin. Później wszystkich Państwa – myślę, że to nie będzie zaskoczeniem – zapraszam do Pałacu w Biedrusku. Pan Jan z radością na pewno Państwa przyjmie. Pani Przewodnicząca, na Pani ręce składam to pismo, prosząc o podjęcie odpowiednich działań w tym kierunku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Dziękuję bardzo. Przekażę wniosek Pani Radnej Powiatowej Ewy Kuleczki-Drausowskiej do Komisji Społecznej, w celu zaopiniowania i przygotowania ewentualnie oświadczenia, czy też uchwały w tej sprawie.

Radny K. Pilas: Chciałem powiedzieć parę słów o Bogusławskim. Z tego, co sobie przypominam to z ruin Bogusławskiego dźwignęło Towarzystwo Przyjaciół Gminy i to nie a od roku, nie od dwóch, tylko od ponad 20 lat – sprowadzając prochy; chodząc z kwiatami, o dziwo prawie sami tam są, nikt tych kwiatów nie składa; mamy „rajd herbowy” Bogusławskiego. Także bardzo dużo robimy, jeśli chodzi o sprawę Bogusławskiego.

Przewodnicząca Zarządu Osiedla Suchy Las - Wschód A. Ankiewicz: Pani Radna, chciałam powiedzieć, że złożyłam wniosek, serdecznie radnym dziękuję, o postawienie ławeczki z podobizną Wojciecha Bogusławskiego. Ławka niestety według wycień jest bardzo droga. Myślałem, że jest zdecydowanie tańsza i złożyłam wniosek o 20 tys. zł. Jest zdecydowanie droższa, pierwsze szacunki mówią o kwocie ok. 80 tys. zł. W związku z tym poprosiłam o złożenie wniosku w porozumieniu z Panią radną Grażyną Głowacką do Powiatu i prawdopodobnie będziemy mieć to dofinansowanie. Zatem prosiłabym również Panią Kuleczkę-Drausowską o poparcie takiego wniosku w Powiecie i być może o znalezienie wsparcia w innych miejscach, gdzie moglibyśmy dostać takie dofinansowanie, bo Bogusławski to nie jest tylko Sucholeska postać, ale myślę, że ogólnopolska. Myślę, że warto w tym roku, 260 rocznicę jego urodzin, właśnie w ten sposób uczcić – nie zwykłym pomnikiem czy kwiatami, a właśnie czymś, co zostanie dla pokoleń.

Radny K. Pilas: Może ma to pośredni związek, ale uchwałą oświatową, którą podejmowaliśmy, uniknęliśmy jednej rzeczy – wybierania między Wojciechem Bogusławskim, a Janem Pawłem II. Nie da się jednej i drugiej postaci zakwalifikować, jakby wspólnie pożenić. Jednego byśmy musieli zlikwidować. Tego uniknęliśmy i chwała Bogu.

Mieszkanca Suchego Lasu J. Dąbrowska: Mam pytanie do Wicewójta Bulińskiego odnośnie dalszych prac na ulicy Gajowej i Kubackiego. Trochę się tam zatrzymało, pewnie te warunki pogodowe również temu nie sprzyjają, ale jak to będzie dalej wyglądało, bo termin mamy bodajże do lipca? Drugie pytanie, odnośnie opłat dotyczących naszego basenu dla dzieciaków z Suchego Lasu – czym była spowodowana podwyżka cen za naukę pływania?

Z-ca Wójta M. Buliński: Oczywiście prace się zatrzymały ze względów pogodowych na ulicy Gajowej i Kubackiego. Wiem, że dosyć rozpacзлиwa sytuacja zaczęła się tam dziać pod koniec tygodnia, szczególnie na górnym odcinku ulicy Kubackiego. Były tam prace zabezpieczające dojeżdżanie do domów od strony ulicy Kraterowej, które nie do końca przyniosły efekt. Wiemy, że w wyniku rozjeżdżenia sprzętem to najlepiej nie wygląda. Oczywiście staramy się cały czas pilnować firmę, żeby przede wszystkim zabezpieczała dojeżdżanie do domów i będziemy czekać aż pogoda się ustabilizuje, aż będzie bez opadów deszczu, bo wiadomo, że poniżej 0,5 m grunt jest jeszcze zmarznięty. Wszystko odtajało na zewnątrz i ciężko jest naprawdę cokolwiek zrobić w tej chwili. Natomiast harmonogram jest jak najbardziej aktualny, tutaj nie ma żadnych opóźnień. Na samej ulicy Gajowej problematycznym tematem było to drzewo. Udało się to przejście przeprojektować w pewnym zakresie, także tak to na dzisiaj wygląda.

Wójt G. Wojtera: Proszę Państwa, oczywiście koszty zostały zweryfikowane. Mówiliśmy tutaj o tym wcześniej, że nastąpiła zmiana technologii uzdatniania wody. Zakładaliśmy, że jakieś koszty będą z tym związane. Może powiem inaczej – te koszty są wyższe, jeżeli chodzi o prowadzenie samej nauki. Nasza szkoła gminna cieszy się dużym powodzeniem, nawet w tej chwili nie jesteśmy w stanie tego obsłużyć, co nie znaczy, że ilość chętnych do uczestniczenia w zajęciach pokrywa nam koszt, czy zmniejsza te koszty, wręcz odwrotnie. Musimy tutaj stosować takie rozwiązania, które akurat są niekorzystne. Uznaliśmy, że dobra jakość usług, cena nie odbiegająca od innych cen na rynku Aglomeracji Poznańskiej i uznanie naszych instruktorów, pozwalają nam na podjęcie decyzji o podwyższeniu tych kosztów, biorąc pod uwagę te założenia, które mamy przy nowej technologii uzdatniania. Ta podwyżka nie jest duża. Wystąpiłem do Pana Dyrektora Linkowskiego o szczegółowe uzasadnienie. Pan Linkowski, jak zwykle, bardzo szczegółowo przygotowuje to uzasadnienie.

3.03.br. wyjeżdża na urlop, przed swoim urlopem ma przedstawić to, bo my chcemy to opublikować w najbliższym numerze „Gazety” i oczywiście na stronie internetowej. Będzie można zapoznać się z tymi elementami, które miały wpływ na podwyższenie kosztów prowadzenia zajęć z dziećmi (nie biletów). Szczególnie nam zależy, aby grupy, które będziemy tworzyli nie były tak liczne. Liczna grupa to mniejsze efekty nauczania, ale przede wszystkim blokowanie stref rekreacji na basenie. Im większa grupa tym mniejsze możliwości dla innych osób korzystających z basenu. Niestety nic tutaj nie zrobimy, nie zwiększymy tego basenu. Jedyne, co możemy zrobić to zrobić mniejsze grupy. Mniejsze grupy powodują zwiększenie kosztu. Jest to jeden z przykładów, dlaczego musieliśmy podjąć decyzję o zwiększeniu tych stawek. Dla wszystkich kibiców Legii Warszawa informacja, że Legia przegrała.

Mieszkanca Suchego Lasu J. Radzięda: Chciałbym odnieść się do tematu skrócenia i wycięcia części kursów linii nr 905. Zdarza mi się tą linią jeździć dosyć często, czasami też rano – z moich obserwacji wynika, że jakieś 95% osób, które dojeżdża z terenu Gminy wysiada, kiedy tylko jest możliwość zamieniania autobusu na tramwaj. Dlatego wydaje mi się, że to nie będzie wielki problem, jeżeli ten autobus nie będzie dłużej jeździł do centrum, tylko będzie szybciej dawał tę możliwość przesiadki na tramwaj, już na Sobieskiego.

Radny D. Matysiak: Panie Wójcie, wspomniał Pan coś o zmianie technologii na basenie (uzdatnianie wody), ale od razu się Pan wycofał. Rozumiem, że to nie było trafne, ponieważ z tego co kojarzę to na posiedzeniu Komisji było nam przedstawione, że w początkowej fazie będzie to droższe, ale po roku, dwóch, to już będzie dużo obniżać te koszty.

Wójt G. Wojtera: Ma Pan rację i słusznie Pan zauważył, że się cofnąłem, ponieważ jest to jeden ze składników. Dzisiaj jest to droższe. Już nie mówię o kosztach inwestycyjnych, tylko zainstalowanie tej całej maszynarii, która uzdatnia wodę, oddzielnych urządzeń, które mają oddzielną amortyzacją – akurat tu jest taka specyficzna umowa z tą firmą i nie chciałbym w szczegóły wchodzić. Słusznie Pan zauważył, pierwsze trzy lata będą kosztami wyższymi, potem oszczędności pojawiają się na pewno na prądzie, na pewno na wodzie, poprzez odzyskiwanie i uzdatnianie wody do podlewania. Natomiast dzisiaj tej oszczędności nie ma. Dodatkowo jeszcze – to jest podstawowa przyczyna, chociaż nie chciałbym w tej chwili bardzo precyzyjnie określić w jakiej części – jest to decyzja o przebudowaniu tych grup, które uczęszczają na zajęcia nauki pływania. Szczegółowo postaram się to przedstawić, czy zobowiązę Dyrektora Linkowskiego, żeby przedstawił to w „Gazecie Sucholeskiej”.

Radny D. Matysiak: Jeszcze drugie tutaj stwierdzenie. Nie zgodzę się z wypowiedzią Pani Radziędy, ponieważ być może mieszkańcy Suchego Lasu czy Złotnik szukają od razu przesiadki na tramwaj, ale proszę zapytać się osoby jadące z Zielątkowa, Chłudowa, Gołęczewa, Złotkowa – na pewno też nie wysiadają, jadą docelowo gdzieś w centrum. Tak, jak tutaj już wcześniej było powiedziane – osoba, która chce dojechać z punktu „A” do punktu „B” nie zawsze szuka najszybszego rozwiązania, tylko rozwiązania bez przesiadek. Dla osoby starszej jest to naprawdę uciążliwe, takie przesiadanie się.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Panie Wójcie, jeżeli chodzi o tę Legię, to ja nie wiem o co chodzi. Już mam tutaj dwa głosy, że jest to aluzja do mnie. Odcinam się od tego.

Wójt G. Wojtera: Tylko trzy razy weszliśmy, żeby Państwo nie myśleli, że byliśmy on-line.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Ja się formalnie i materialnie odcinam od tematu.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Bardzo proszę o zakończenie wolnej dyskusji.

Przewodniczący Zarządu Osiedla Suchy Las M. Dziedzic: Mam dwie sprawy. Pierwsza sprawa jest taka, że dwa dni temu – to jest oczywiście temat znany i maglowany ciągle, i muszę o nim powiedzieć – pojawiły się dziki na ulicy Sasankowej. Locha z małymi po prostu zaczęła sobie tam szaleć totalnie, nawet dostaje sygnały od mieszkańców, że niemalże tam zamieszkała. Także zwracam na to uwagę, proszę o interwencję. Wiem, że to nie jest proste i nie do końca zależy od Gminy, ale wydaje mi się, że „kropla drąży skałę” i prosiłbym o jakąś interwencję, przynajmniej próbę, najlepiej taką, żeby była gdzieś tam uwidoczniła. Druga kwestia, pewnie bardziej dla Pana Wójta Bulińskiego i do Pana Redaktora również – miałbym prośbę, żeby w miarę możliwości nie cenzurować moich tekstów. Jeżeli ktoś się z nimi nie zgadza to można jakieś ad vocem sprokurować, ja udostępnię nawet kawałek strony, mogę nawet trochę mojego tekstu obciąć ad vocem, ale chciałbym, żeby moje teksty nie były cenzurowane. Bardzo uprzejmie o to proszę.

Radna Powiatu Poznańskiego G. Głowacka: Nie chciałem zabierać tego głosu, ponieważ pismo będzie skierowane do Stowarzyszenia Kulturalnego im. Wojciecha Bogusławskiego, bo przeczytałam pismo i bardzo mnie zabolalo, cyt. „...umożliwiający łatwiejszy dostęp do zapomnianego już miejsca.”. To miejsce nie jest zapomniane. Trzy razy w roku Zakład Gospodarki Komunalnej tnie trawę, żeby można było dojść do pomnika. Są obcinane odrosty przy lipie, żeby ten teren nie wyglądał na zaniedbany. Została postawiona ławeczka dla tych, którzy przyjdą, żeby mogli sobie usiąść, za prywatne pieniądze. Co tydzień chodzimy, podlewamy kwiaty, które sami sadzimy. Czyli to miejsce nie jest zapomniane. Często spotykamy rowerzystów, którzy tam przebywają. Rokrocznie odbywa się rajd rowerowy im. Wojciecha Bogusławskiego, w tym rajdzie uczestniczy 250-300 osób. Zawsze, na każdym rajdzie jest konkurs wiedzy o Wojciechu Bogusławskiego. Bardzo często

mieszkańcy Poznania tak się przygotowują do tego konkursu, bo wiedzą, że jest taki konkurs, że odpowiadają na wszystkie pytania. Już nie wiemy, jak trudne pytania znaleźć, żeby w końcu na czymś zrobili jakiś błąd. Czyli pokazujemy to miejsce i przekazujemy wiedzę na temat Wojciecha Bogusławskiego. Zawsze, na każdym rajdzie – rowerzyści nazywają to „rajd artystyczny” odbywają się imprezy artystyczne. Jest teatr albo jest chór. Jak było 250-lecie to w ogóle była rewelacja. Czyli rokrocznie tam się coś się odbywa i na pewno to miejsce i Wojciech Bogusławski nie są zapomniane.

Radny M. Przybylski: Dwa słowa, myślę że już na koniec – chciałbym Państwa zachęcić do propagowania idei Warsztatów Terapii Zajęciowej. Otóż ukonstytuował się taki nieformalny, samorzadny komitet organizacyjny w osobach: Pani Dyrektor Kabacińskiej, Pana radnego Pilasa, Pana Prezesa Świerkowskiego i moja skromna osoba też tam, gdzie się przewija. Wiem, że Pani Kabacińska kontaktuje się z Panem Wójtem na bieżąco w tej kwestii. Ukazały się ogłoszenia na stronach internetowych OPS-u, wyjaśniające ideę tych Warsztatów Terapii Zajęciowej dla osób niepełnosprawnych. Bardzo bym prosił o propagowanie tej idei. Są już pierwsze deklaracje naszych mieszkańców, także mamy nadzieję, że wszystko zakończy się optymistycznie. Byliśmy nawet z Panem Prezesem Świerkowskim i z Panią Kabacińską na jednym z takich Warsztatów Terapii Zajęciowej w Luboniu. Może odwiedzimy kolejne. Zobaczymy, co z tego wyjdzie. W każdym bądź razie zachęcam każdego do pomocy. Dziękuję.

Radna Powiatu Poznańskiego E. Kuleczka-Drausowska: Prawdę mówiąc mam taki dylemat, do kogo mam skierować moje pytanie. Mianowicie miesiąc lub dwa miesiące temu skierowałam tutaj wniosek, żeby kwiecień stał się miesiącem obchodów Wojciecha Bogusławskiego. Nie wiem, co z tym moim wnioskiem się stało, Pani Przewodnicząca. Proszę o pomoc w tym temacie, bo nie mam odpowiedzi, jakie są koleje tego mojego wniosku. Jeszcze druga sprawa – ad vocem do Pani radnej Grażyny Głowackiej – chciałam tylko dopowiedzieć, że chylę czoła przed Państwem, za to co robicie, jako stowarzyszenie, przed Panią i przed całą grupą. Dobrze, że ta wyjątkowa osoba z naszej Gminy jest przez Państwa dostrzegana i w ten sposób Państwo edukujecie czy rozślawiacie osobę Wojciecha Bogusławskiego. Chciałabym odnieść się do jednej kwestii. Jak wczoraj powiedziała na sesji powiatowej i to powtórzę, bo nie ukrywam jest to temat mi bardzo bliski, który rozpoczął mój mąż w latach 60-tych. Dzięki niemu mamy to miejsce, dzięki niemu możemy tam jeździć i stawiać kwiaty, jak Pani powiedziała. Możemy jeździć, robić rajdy rowerowe, przedstawienia itd. To się chwali. Dobrze, że tak się dzieje i dobrze, że o tym nie zapominamy, będą ławeczki, itd. Chwała Panu. Dobrze, że tak jest. Chcę również dopowiedzieć Pani i Państwu również, że były obchody 250 rocznicy urodzin Wojciecha Bogusławskiego i niektóre osoby zostały zapomniane przez osoby, które doprowadziły do tych uroczystości. M. in. Pan Pilarczyk nie został uhonorowany. Mnie to do dzisiaj boli. Został zapomniany, stał ten człowiek gdzieś tam z boku, nikt o nim nie pamiętał. Pani doktor Misiorna również, ona w tym brała udział, w tych latach sześćdziesiątych, jako uczennica, doprowadziła ten teren do kultury, którą mamy w dniu dzisiejszym. Nie mówiąc już o moim mężu, który to rozpoczął, przywiózł ten kamień, przygotował ten teren itd. Powiedzmy o tym czytelnie, mimo że minęło 10 lat – mówię o tej 250 rocznicy – te osoby zostały zapomniane. Proszę Państwa, reasumując bardzo cieszę się, że mamy takich radnych na czele z Panią Przewodniczącą, na czele z Panem Wójtem, że możemy tę ideę dalej prowadzić i podnosić te dzieło Wojciecha Bogusławskiego. Przede wszystkim trzeba powiedzieć o tym, że on tutaj się urodził, od niego wszystko się zaczęło, w gminie Suchy Las. I o tym musimy mówić. Później już wypłynął na szerokie wody, gdzie stał się Polakiem, działał we wszystkich wymiarach, gdzie tylko to było możliwe i rozślawiał na deskach teatru polskiego Polskę i naszą Gminę. Także Pani Przewodnicząca i Państwo, ja bardzo dziękuję za to, że mogłam to dzisiaj powiedzieć.

Radna Powiatu Poznańskiego G. Głowacka: Odnośnie tego kwietnia kultury itd. – chciałam przypomnieć, że już od wielu lat najpierw Ośrodek Kultury a potem Centrum Kultury organizuje rokrocznie spotkanie ze sztuką. Najpierw to było powiatowe, potem rozszerzyło się na województwo. Najlepsze zespoły otrzymują „Wojciecha”. Nagrodą jest „Wojciech”, czyli jest to właśnie nawiązanie do tego, że to miejsce służyło sztuce. Rokrocznie jestem na tych spotkaniach ze sztuką.

Przewodnicząca M. Salwa-Haibach: Dziękuję bardzo. Myślę, że to podniosłe i godne szacunku, że pamiętamy o tak wybitnej osobistości, która wywodzi się z naszej Gminy. Chylę czoła przed Państwem działalnością społeczną w tym zakresie, natomiast myślę, że też nic nie stoi na przeszkodzie, aby taką okrągłą rocznicę, jaką jest 260 rocznica urodzin, faktycznie uhonorować, jako rok Wojciecha Bogusławskiego i uświetnić różnymi imprezami, które co roku są organizowane przez różne stowarzyszenia. Dla podkreślenia wagi myślę, że postaramy się podjąć wspólną inicjatywę w tym zakresie.

Wiceprzewodniczący Z. Hącia: Panie i Panowie radni, szanowni goście, chciałbym Państwu powiedzieć, że to Pani Przewodnicząca nie zapomniała, że dzisiaj jest „łusty czwartek” i to ona jest sponsorem tych pączków.

Ad. 19.

Przewodnicząca Rady Gminy M. Salwa-Haibach zamknęła XXVIII sesję Rady Gminy Suchy Las w dniu 23 lutego 2017 r., o godz. 21:05.

Sporządził:
Adrian Karwat

Przewodnicząca Rady
Gminy Suchy Las:
Małgorzata Salwa-Haibach

Uzasadnienie
do Uchwały nr
Rady Gminy Suchy Las
z dnia

ZAŁĄCZNIK NR 1
DO PROTOKOŁU NR XXVIII/14
Z DNIA 29.02.2017

Proponuje się przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Chłudowo – rejon ulicy Maniewskiej, zwanego dalej „planem”, ze względu na - składane od kilku lat - wnioski właścicieli gruntów objętych granicami planu, dotyczące zmiany przeznaczenia terenu z gruntów rolnych na zabudowę mieszkaniową.

Na obszarze objętym planem nie obowiązuje obecnie żaden miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego.

W ramach analiz dotyczących zasadności przystąpienia do sporządzenia planu Wójt Gminy zlecił pracowni urbanistycznej opracowanie koncepcji zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru, w której zostały przedstawione: bilans wszystkich terenów, ilość planowanych do wydzielenia działek budowlanych, ilość potencjalnych przyszłych mieszkańców, przebieg i parametry projektowanych dróg, powierzchnie wszystkich dróg publicznych, które, za odszkodowaniem, przejąłaby Gmina oraz zakres projektowanych sieci infrastruktury technicznej – w celu oszacowania kosztów realizacji planu. Wójt Gminy przedstawił ww. koncepcję na spotkaniu z właścicielami gruntów w dniu 21.11.2016 r. Następnie przesłał ją, wraz z informacją o powierzchni planowanych dróg publicznych na każdej działce, do wszystkich właścicieli gruntów z prośbą o przesłanie uwag do dnia 1.02.2017 r.

Po zebraniu uwag właścicieli gruntów przeanalizowano, czy koncepcja spełnia ich oczekiwania, czy wymaga jeszcze korekt, oraz czy wniesienie ewentualnych korekt nie spowoduje zwiększenia kosztów realizacji ww. planu i nie naruszy ustaleń studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Suchy Las.

Stwierdzono, że niektóre uwagi są możliwe do wprowadzenia podczas sporządzania projektu planu.

Przewidywane w planie rozwiązania nie naruszają ustaleń Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Suchy Las, w którym obszar objęty planem ukierunkowany został pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną z usługami.

WÓJT
mgr inż. Piotr Wojtera

W 2016 Komisja zaplanowanych miała 18 posiedzeń. Zrealizowano 17 z zaplanowanych oraz jedno dodatkowe.

Styczeń

- Wizytacja placówek oświatowych w których OPS organizuje zimowiska dla dzieci. W zimowiskach wzięło udział 179 dzieci.

Luty

- Spotkanie z dyrektorem OPS i Przewodniczą Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Komisja Społeczna bardzo wysoko oceniła Pracę OPS i GKRPA.

Marzec

- Spotkanie z przedstawicielami stowarzyszeń i klubów sportowych działających na terenie naszej gminy. W dyskusji mogliśmy się dowiedzieć czym zajmują się stowarzyszenia i kluby sportowe, które otrzymują wsparcie z budżetu gminy.

Kwiecień

- Spotkanie z zarządem zespołu tanecznego Chłudowianie. Komisja wysłuchała sprawozdania zarządu. W zespole jest około 100 osób. Zespół bierze udział w licznych występach w kraju i za granicą. Jest wizytówką nie tylko Chłudowa ale i całej naszej gminy. Zespół cierpi na brak pomieszczeń magazynowych na przechowywanie strojów.

- Drugie spotkanie w Kwietniu to spotkanie z dyrektorem GOS. Fakt połączenia GOS i Octopus w jeden zakład budżetowy przyniósł korzyści nie generując dalszych strat.

Maj

- Komisja dodatkowa. Wydanie opinii w sprawie bazy oświatowej w Biedrusku. Spotkanie w gronie Wójt Gminy, Rada Rodziców, Dyrektor zespołu Szkół oraz Dyrektor Przedszkola w Biedrusku. Komisja po spotkaniu sformułowała wniosek o budowę nowego przedszkola na działce numer 142 w Biedrusku.

- **Wizytacja placówek oświatowych – spotkanie 2 dniowe.** Komisja zapoznała się z rekrutacją do szkół i przedszkoli. Rozmawiano również o potrzebach remontowych. Nie wszystkie dzieci zostały przyjęte do przedszkola Leśne Łudki w Suchym Lesie. Szkoła Podstawowa w Suchym Lesie to 996 dzieci w 41 oddziałach. W filii Szkoły Podstawowej na ulicy Konwaliowej to 13 oddziałów. Sucholeska podstawówka w rankingu szkół w Starostwie Poznańskim zajmuje 6 miejsce. Gimnazjum w Suchym Lesie to jest 8 oddziałów klas 1, 7 oddziałów klas 2 oraz 8 oddziałów klas 3. 4 oddały z poszerzonym językiem angielskim. Gimnazjum może poszczycić się 17 Laureatami. W Gimnazjum zatrudnionych jest 60 osób. Szkoła w Biedrusku – kadra nauczycielska liczy 37 osób. Pomieszczenia przy hali sportowej adoptowano na przedszkole. Grupa 5 Latków – 25 dzieci. W konkursie matematycznym szkół podstawowych uczeń z Biedruska zajął 1 miejsce. Przedszkole w Biedrusku – łącznie jest 107 dzieci oraz 16 osób obsługi. W przedszkolu wykorzystano w 100% wszystkie pomieszczenia. Szkoła w Chłudowie – łącznie 500 dzieci. Potrzeby przedszkole zaspokojone są w 100%. Budowa przedszkola w Goleńczewie jest na etapie konkursu. Komisja po spotkaniu podjęła wniosek o systemową wymianę sprzętu komputerowego we wszystkich placówkach oświatowych.

Czerwiec

- Analiza sprawozdań za 2015 rok z działalności OPS oraz GKRPA. Komisja wysłuchała obszernego sprawozdania. W trakcie dyskusji komisja wysoko oceniła pracę OPS oraz GKRPA. Program OPS klub Dębowego Liścia skupia 300 osób. Natomiast program 500+ przebiega w sposób prawidłowy. Komisja poparła mój wniosek o zwiększenie liczby posiedzeń GKRPA. W tym samym miesiącu odbyło się również spotkanie a Dyrektorem CKiBP.
- Pani Dyrektor Urszula Habrych przedstawiła bardzo bogaty program, który przygotowała wspólnie z zespołem. Centrum Kultury przygotowuje się do jubileuszu 25-lecia swojej działalności, uroczystości przewidziano na dzień 11 września.

Lipiec

- Wizytacja półkolonii letnich organizowanych przez OPS. W koloniach wzięło udział 373 dzieci i liczba ta jest większa niż w roku 2015. Dzieci korzystały z bardzo bogatego programu.

Sierpień

- Wspólne posiedzenie z Komisją Budżetową i Rozwoju Gospodarczego. Temat główny to wizytacja gminnych boisk sportowych. W pierwszej części posiedzenia komisji omówiono zmianę technologii uzdatniania wody na pływalni OCTOPUS. Po wnikliwej analizie, którą przedstawił Dyrektor GOS obie komisje poparły zwiazany z tym wydatek budżetowy. W drugiej części komisja udała się w teren. Odwiedziliśmy boiska sportowe w Suchym Lesie i Biedrusku.

Wrzesień

- Wnioski do budżetu Gminy na 2017 rok. Komisja opracowała kilka wniosków i skierowała je do Wójta Gminy Suchy Las.

Październik

- Spotkanie z kapelmistrzem i orkiestrą dętą wsi Chludowo. W orkiestrze jest 60 muzyków. Orkiestra uczestniczy w licznych koncertach w kraju i za granicą, zdobywają liczne nagrody. Na spotkaniu dyskutowano kwestię zmiany progu własnego dla stowarzyszeń i organizacji chcących brać udział w konkursach organizowanych przez Urząd Gminy Suchy Las. Komisja opowiedziała się o pozostawieniu wkładu własnego na dotychczasowym poziomie czyli 10%. **Wizytacja placówek opiekuńczo wychowawczych organizowanych przez GKRPA.** W dalszym ciągu kontynuowano dyskusję w sprawie udziału procentowego stowarzyszeń. Komisja w głosowaniu poparła mój wniosek o pozostawieniu stawki na dotychczasowym poziomie. W gminie funkcjonuje 9 świetlic. Komisja odwiedziła świetlice w Suchym Lesie, Złotnikach wsi, Złotkowie i Os. Grzybowym.

Listopad

- Opinie budżetu Gminy Suchy Las na 2017 rok. Opinia pozytywna w działach: Oświata, Kultura i sprawy społeczne z jednym wnioskiem o zwiększenie plany finansowego dla CKiBP o 200 tys. zł.

Grudzień

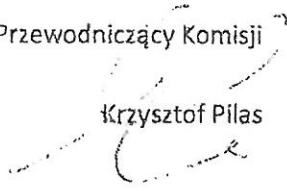
- Spotkanie z p.o. Dyrektora M. Strebejko – Komarowską, Kierownikiem biblioteki M. Majewską – Szymkowiak, E. Olczyk główną księgową. Na tym spotkaniu Komisja uroczyście podziękowała ustępującej Pani Dyrektor Urszuli Habrych za 25 lat pracy w CKiBP.
- Komisja przyjęła Plan pracy na 2017 rok.

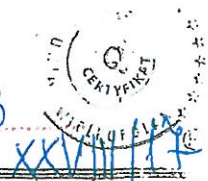
- Na kolejnym posiedzeniu Komisja spotkała się z Panią Redaktor Gazety Sucholeskiej Panią B. Stachowiak. W 2015 roku Gazeta obchodziła 25 lecie istnienia, była to okazja do wspomnień. Wydano 163 numery, gazeta ukazuje się w nakładzie 4,5 tys egzemplarzy. Członkowie Komisji podziękowali za dotychczasową pracę Pani Redaktor dostrzegając osobiste zaangażowanie.

Komisja dziękuje wszystkim osobom, które współpracowały z Komisją w 2016 roku.

Przewodniczący Komisji

Krzysztof Pilas





Sprawozdanie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego za rok 2016. 23 02. 2017

Na wstępie sprawozdania Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego za rok 2016, w imieniu członków Komisji oraz własnym, bardzo dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do realizacji zaplanowanych przez nas działań. W minionym roku prowadziliśmy współpracę między innymi z służbami Urzędu Gminy, Policji, Straży Gminnej, Straży Pożarnej, oświatowymi, Jednostkami Pomocniczymi a przede wszystkim z mieszkańcami naszej gminy.

W 2016 roku Komisja odbyła wszystkie zaplanowane posiedzenia i wypełniła plan działań rocznych oraz dodatkowo na bieżąco podejmowała działania dot. zaistniałych zdarzeń zgłaszanych przez mieszkańców w celu ich pozytywnego rozwiązania.

W trakcie posiedzeń procedowaliśmy wiele tematów, z których 37 skutkowało złożeniem odpowiednich wniosków. Większość z nich znalazło pozytywne rozwiązanie, natomiast w odniesieniu do niewyjaśnionych, będziemy kontynuować działania mające na celu ich pozytywne zakończenie.

Wraz z Sołtysami i Przewodniczącymi Zarządów Osiedli oraz mieszkańcami, kolejny raz przeprowadziliśmy akcję, która w dużym stopniu poprawia bezpieczeństwo na naszych drogach, tzw. „Trójkątów bezpieczeństwa” a wraz z Policją i Urzędem Gminy po raz drugi współorganizowaliśmy „Konkurs Bezpieczne Wakacje” dla uczniów Szkół Podstawowych z naszej gminy. W konkursie wzięło udział ponad 800-set dzieci, które dzięki temu konkursowi poszerzyły swoją wiedzę dotyczącą bezpiecznych zachowań. Jesteśmy usatysfakcjonowani, że powyższe przedsięwzięcia Komisji, stały się cyklicznymi i w związku z tym, że się sprawdziły, planujemy przeprowadzić je również w bieżącym roku.

Komisja w trakcie swoich posiedzeń dokonała opiniowania wielu projektów uchwał składanych przez wójta do procedowania na posiedzenia Rady Gminy w minionym roku oraz złożyła 7 wniosków, związanych z poprawą bezpieczeństwa, do budżetu gminy na rok 2017.

Prowadziliśmy działania mające na celu realizację budowy Systemu Monitoringu Gminnego, czego efektem jest włączenie do zadań w budżecie gminnym w roku bieżącym.

Członkowie Komisji systematycznie prowadzili konsultacje z podległymi im jednostkami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo i porządek publiczny w naszej gminie a także brali udział w wielu spotkaniach i konsultacjach związanych z poprawą bezpieczeństwa mieszkańców naszej gminy.

Jako przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego zachęcam wszystkich również w tym roku do współpracy z Komisją, co zapewne będzie skutkowało poprawą stanu bezpieczeństwa na terenie naszej gminy, za co góry bardzo dziękuję.

Przewodniczący KBiPP
Włodzimierz Majewski

Komisja Komunalna i Ochrony Środowiska w 2016 roku odbyła 15 posiedzeń. Pierwsze posiedzenie, poświęcone bieżącym sprawom komunalnym sołectw i osiedli, odbyło się z udziałem sołtysów i przewodniczących, którzy przedstawili swoje postulaty związane z gospodarką komunalną. Omawiano także kwestię zmian w rozkładzie jazdy autobusów. Zastanawiano się nad sposobem modyfikacji przebiegu linii autobusowych w związku z planowanym uruchomieniem kolei metropolitalnej. Proponowano, aby tereny zabudowy mieszkaniowej połączyć bezpośrednio z przystankami PKP, między innymi Suchy Las z dworcem Poznań - Strzeszyn. Sugerowano zróżnicowanie wielkości taboru autobusowego, aby umożliwić docieranie komunikacji publicznej do peryferyjnych części gminy.

Podczas drugiego posiedzenia omawiano plan działań Referatu Ochrony Środowiska w 2016 roku. Szczególną uwagę poświęcono ochronie powietrza i planowanym działaniom promocyjnym i ekologicznym. Mieszkańcy Biedruska przedstawili swoje stanowisko w sprawie planowanej wycinki drzew na działce 13/8 należącej do dewelopera i prosili obecnych o zrozumienie i wsparcie protestu w tej sprawie.

Głównym tematem kolejnego posiedzenia był ład architektoniczny. Dyskusja dotyczyła m.in. niezgodności pomiędzy decyzjami o warunkach zabudowy i Miejscowymi Planami Zagospodarowania Przestrzennego a rzeczywiście realizowaną zabudową i sposobem zagospodarowania działek. Ponownie poruszono temat ochrony i możliwości wyeksponowania gminnych zabytków, a zwłaszcza historycznej zabudowy Gołęczewa. Ponadto wskazano kilka budynków popadających w ruinę i zaniedbanych działek.

W drugim i trzecim kwartale 2016 roku komisja odbyła sześć posiedzeń wyjazdowych. Pierwszym była wizyta na terenie Składowiska Odpadów w Suchym Lesie. Rozmawiano o funkcjonowaniu Zakładu Zagospodarowania Odpadów na terenie naszej gminy i działaniach spółki zmierzających do wyeliminowania odorów z wysypiska. Radni pytali także o przyszły sposób zagospodarowania działki należącej do ZZO, a leżącej na Obszarze Krajobrazu Chronionego Biedrusko. Rozmowę na temat problemów odorowych kontynuowano we wrześniu. Wówczas członkowie KKiOŚ spotkali się z radnymi z Komisji Ochrony Środowiska i Zieleni Miejskiej Rady Miasta Poznania. Podczas wspólnego posiedzenia dyskutowali na temat możliwości rekultywacji składowiska odpadów w Suchym Lesie.

Wiosną i latem radni wizytowali Gołęczewo, Zielątkowo, Suchy Las, Biedrusko i Chłudowo, aby *in situ* zapoznać się z najistotniejszymi problemami związanymi z zagospodarowaniem, wyposażeniem i utrzymaniem terenów komunalnych znajdujących się w tych miejscowościach. Ponadto odwiedzili sucholeską siedzibę Zakładu Gospodarki Komunalnej. Kwestia lokalizacji nowej siedziby spółki była tematem także kolejnego, wspólnego posiedzenia KKiOŚ i KF-BiRG.

W czerwcu i we wrześniu dyskutowano na temat utrzymania porządku i gospodarki odpadami terenie gminy. Poruszono między innymi temat możliwość zróżnicowania częstotliwości wywozu śmieci wielkogabarytowych w zależności od intensywności zabudowy, możliwość gromadzenia i odbioru opakowań wielomateriałowych, zasad lokalizacji i opłat za pojemniki na odzież, zróżnicowania częstotliwości opróżniania koszy na śmieci ustawionych przy ulicach i w parkach, harmonogramu i jakości usług związanych z utrzymaniem zieleni, posypywania chodników solą podczas zimy. Rozmawiano także na

temat działań gminy związanych z ustawą krajobrazową oraz na rzecz zmniejszenia niskiej emisji.

Ostatni kwartał 2016 roku zdominowała dyskusja na temat podwyżki stawek opłat za odbiór śmieci oraz sposobu wyboru firmy odbierającej odpady. Rozmawiano także na temat wyników badań gleby przeprowadzonych przez WIOŚ w miejscu wycieku z terenu składowiska odpadów w Suchym Lesie. W grudniu członkowie KKiOŚ opiniowali projekt budżetu gminy na rok 2017 w zakresie zadań związanych z ochroną środowiska i gospodarką komunalną. Sformułowali pięć nowych wniosków budżetowych i wskazali źródła ich finansowania. Podczas tego posiedzenia przyjęto plan pracy KKiOŚ na 2017 rok.

W ciągu całego roku KKiOŚ opiniowała wiele projektów uchwał dotyczących spraw komunalnych i ochrony środowiska. Podczas posiedzeń sygnalizowano Urzędowi liczne drobne, lecz uciążliwe problemy komunalne, na przykład potrzebę zwiększanie ilości koszy na śmieci i psie odchody, budowy kilku przejść dla pieszych, łatania dziur w drogach i chodnikach, ograniczenia przejazdu samochodów wojskowych przez ulice Złotkowa, usuwania nieaktualnych ogłoszeń ze słupów ogłoszeniowych, uprzątnięcia śmieci na działkach powiatowych. Zwracano uwagę na zaniedbywanie obowiązku utrzymania porządku na chodnikach przylegających do prywatnych posesji. Zgłaszano awarie oświetlenia ulicznego, wyciek ścieków w Biedrusku, brak kanalizacji Komisariatu Policji w Suchym Lesie, dzikie wysypiska śmieci i wiele innych spraw.

Agnieszka Targońska
Przewodnicząca Komisji Komunalnej
i Ochrony Środowiska Rady Gminy Suchy Las

ZALĄCZNIK NR 5
DO PROTOKOŁU NR XXVIII/19
Z DNIA 13.02.2017

Suchy Las 20.02.2017 r.

Sprawozdanie Komisji Finansowo - Budżetowej i Rozwoju Gospodarczego za rok 2016

Skład komisji:

Dariusz Matysiak-Przewodniczący Komisji

Małgorzata Salwa-Haibach

Paweł Tyrka

Jarosław Ankiewicz

Michał Przybylski

Agnieszka Targońska

Wojciech Korytowski

Komisja w roku 2016 odbyła 18 posiedzeń często bardzo burzliwych i trwających wiele godzin

Przedmiotem działania komisji są sprawy dotyczące finansów i budżetu Gminy, sprawy z zakresu planowania przestrzennego, gospodarowania gruntami i rozwoju gospodarczego.

Komisja w roku 2016 zajmowała się między innymi:

- Zatwierdzenie planu pracy komisji
- Opiniowanie projektu budżetu na rok 2016 i 2017
- Opiniowanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego
- Opiniowanie wniosków inwestorów dotyczących zmian miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego
- Bieżące sprawy
- Zapoznanie się z informacją o wykorzystaniu środków przechodzących z roku 2015
- Zapoznanie się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za rok 2015
- Przyjęcie informacji o wykonaniu budżetu za I półrocze 2016 roku oraz wyrażenie opinii
- Informacje skarbnika gminy: - kredyty, obligacje, pożyczki
- Sprawdzenie realizacji zadań inwestycyjnych za I półrocze 2016 roku oraz wyrażenie opinii
- Przygotowanie wniosków do budżetu na rok 2017
- Opiniowanie stawek podatku na rok 2017
- Omówienie i zatwierdzenie wykonania planu prac komisji w roku 2016 i 2017
- Opiniowanie wniosków komisji stałych do budżetu na rok 2017
- Opinia w sprawie projektu budżetu na rok 2017

Założenia na 2016 r. został zrealizowany przez Komisję

Serdecznie dziękuję wszystkim członkom Komisji, Wójtowi G. Wojterze i M. Bulińskiemu, Pani M. Ratajczak z Gminnej Pracowni Urbanistycznej, P. Kierownik Referatu Komunalnego Justynie Radomskiej oraz jej podległym pracownikom, Pani Skarbnik Monice Wojtaszewskiej, mieszkańcom i osobą, które uczestniczyły w posiedzeniach KFB i RG

Przewodniczący KFB i RG

Dariusz Matysiak



Komisja Rewizyjna

ZAŁĄCZNIK NR 6

DO PROTOKOŁU NR XXVIII / 17

Z DNIA 23.09.2017

Komisja Rewizyjna Rady Gminy Suchy Las w roku 2016 miała 19 posiedzeń. Liczba posiedzeń została zwiększona z planowanych 18 do 19 co wynikało m.in. z konieczności rozpatrzenia skarg na działalność Wójta oraz przeprowadzenie dodatkowej kontroli, np. Gazecie Sucholeskiej. Plan pracy Komisji obejmował m.in.:

1. Badanie sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Suchy Las za 2016 rok i wydanie opinii oraz przygotowanie wniosku w sprawie absolutorium,
2. Kontrolę wójta gminy w zakresie nadzoru właścicielskiego nad spółką GCI sp. z o.o.,
3. Kontrolę wybranej inwestycji (modernizacji) drogowej zrealizowanej w 2015 roku,
4. Analizę struktury dochodów Gminy Suchy Las z podatku od nieruchomości za rok 2015, z rozbiem na podatek od osób fizycznych i prawnych jak i analiza zwolnień z podatku od nieruchomości,
5. Kontrolę inwestycji zrealizowanej w roku 2014 (kubaturowa),
6. Kontrolę wójta gminy w zakresie nadzoru właścicielskiego nad spółką LARG Sp. z o.o.,
7. Kontrolę Referatu Promocji.

Nie wszystkie zaplanowane kontrole udało się zrealizować zgodnie z przyjętym planem pracy, co wynikało m.in. z przedłużających się procedur przy zawieraniu umów na ekspertyzy sporządzane na potrzeby Komisji Rewizyjnej. W związku z czym część kontroli będzie kontynuowana w bieżącym roku.

Korzystając z okazji chciałbym podziękować pracownikom Urzędu, którzy zawsze udzielali informacji członkom Komisji oraz przychodzili na jej posiedzenia. Szczególne wyrazy podziękowania pragnąłbym złożyć Pani Skarbnik oraz Pani Sekretarz.

Grzegorz Lukasz

Prz, GPO, p wójt

RL - 23/17

Mieszkańcy Gminy Suchy Las
Złotniki Osiedle ulice:
Azaliowa, Tarninowa,
Głogowa, Lilakowa, Forsycjowa,
Ognikowa, Berberysowa, Kalinowa

Złotniki, 31.01.2017r.

ZALĄCZNIK NR...
DO PROTOKOŁU NR...
Z DNIA...
XXVIII / 17
23.01.2017

Urząd Gminy Suchy Las
ul. Szkolna 13, 62-002 Suchy Las
2101.2017.DG
Wpłynęło dn. 20-02-2017
Przyjęło przez:
Małgorzata Gutowska
02Y00D4Q7

Rada Gminy Suchy Las

za pośrednictwem

Pana Grzegorza Wojtery

Wójta Gminy Suchy Las

URZĄD GMINY
SUCHY LAS
Wpł. 20.02.2017
L. dz.

Szanowny Panie Wójtce, szanowna Rado Gminy

W związku z dochodzącymi nas informacjami z sesji Rady Gminy, iż firma Dator Investment budująca osiedle „Nowe Złotniki” zmierza, mimo sprzeciwu Wójta, do zmiany Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla budowanego zespołu domów bliźniaczych i szeregowych, wyrażamy zdecydowany sprzeciw planom zwiększenia intensywności zabudowy i zwiększenia ilości jednostek mieszkalnych mających powstać na tym osiedlu. Uważamy, że powstające osiedle w obecnej formie i tak już wyczerpuje, a nawet przewyższa możliwości zabudowy dla tego terenu i pomysł, aby zwiększyć intensywność zabudowy kolejnych etapów osiedla „Nowe Złotniki” spotka się z naszą zdecydowaną reakcją i protestem.

Z poważaniem

Mieszkańcy Złotnik Osiedla

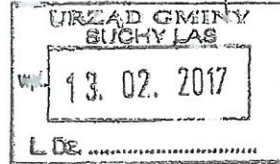


GMINA RAZEM

www.gminarazem.pl

Dariusz Matysiak
Radny Gminy Suchy Las

Urząd Gminy Suchy Las
ul. Szkolna 13, 62-002 Suchy Las
1954.2017.DG
Wpłynęło dn. 13-02-2017
Przyjęto przez:
Agnieszka Bielejewska
02Y00D3NS



KG - 149 / 17

ZALĄCZNIK NR 8
DO PROTOKOŁU NR XXVIII/17
Z DNIA 23.02.2017

BR
mm v
|

Suchy Las, 13 lutego 2017 r.

Szanowna Pani
Agnieszka Łęcka
Redaktor Naczelna
Magazynu Sucholeskiego
Mieszkańców Gminy
ul. Obornicka 1
62-002 Jelonek

Na podstawie artykułu 31a, ust.1 ustawy Prawo prasowe z dnia 26 stycznia 1984 r. wzywam do opublikowania sprostowania dotyczącego nieprawdziwych informacji, które zawierał artykuł „Będzie trawiaste boisko w Biedrusku?” opublikowany w styczniowym numerze Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy (nr 1 (60) styczeń 2017).

Sprostowanie

Nie jest prawdziwe stwierdzenie zawarte w artykule „Będzie trawiaste boisko w Biedrusku?” opublikowany w styczniowym numerze Sucholeskiego Magazynu Mieszkańców Gminy (nr 1 (60) styczeń 2017) w ramach stron przeznaczonych na publikację klubu radnych Rady Gminy Suchy Las Nowoczesna Gmina, że:

„Radny Matysiak na październikowej sesji Rady Gminy Suchy Las złożył wniosek, by w budżecie na 2017 rok uwzględnić kwotę na zakup przez Gminę ziemi pod boisko na Strzelnicy w Biedrusku”.

Prawdą jest, że 27 października 2016 r. podczas XXIII posiedzenia sesji Rady Gminy Suchy Las nie składałem wniosku, by w budżecie na 2017 r. uwzględnić kwotę na zakup przez Gminę ziemi pod boisko na Strzelnicy w Biedrusku.

Uzasadnienie

Klub radnych Nowoczesna Gmina formułując powyższą tezę wprowadził czytelników w błąd, pomimo możliwości sprawdzenia tej informacji w protokole z XXIII sesji Rady Gminy Suchy Las z dnia 27 października 2016 r. zamieszczonego na oficjalnej stronie internetowej gminy Suchy Las: <http://bip.suchylas.pl/241/protokoly/> oraz w zapisie wideo dostępnym <http://www.tvsl.pl/>.

Z poważaniem

(-) Dariusz Matysiak

Do wiadomości:
Małgorzata Salwa-Haibach – przewodnicząca Rady Gminy Suchy Las

